

Zawieszenie broni Boże Narodzenie

Zawieszenie broni w Chorwacji, które weszło w życie w piątek wieczorem, było wciąż utrzymywane w poniedziałek wczesnym popołudniem, mimo incydentów uznawanych przez walczące strony za nieznaczające – przekazała agencja AFP. Tymczasem w prawosławnej Serbii trwają przygotowania do Bożego Narodzenia, które będzie w tej republice świętowane po raz pierwszy po 45 latach forsowanego ateizmu.

Zarówno armia federalna i oddziały serbskie, jak siły chorwackie, zapewniają, że niezmiennie od zawieszenia broni nie odpowiadają na prowokacje przeciwników. Po raz pierwszy od wybuchu konfliktu telewizja belgradzka przypisała odpowiedzialność za wspomniane incydenty nieodpowiedzialnym jednostkom.

Radio chorwackie podało, że strzały z broni artyleryjskiej rozlegały się kilkakrotnie w nocy z niedzieli na poniedziałek w okolicach portowego miasta Zadar. Nad terenami tymi latały też helikoptery wojskowe. Zaobserwowano po-

nadto ruchy wojsk federalnych na froncie w Valpovie (200 km na północny zachód od Belgradu).

Belgradzki dziennik „Polityka Ekspres” oskarżył w poniedziałek siły chorwackie o sabotażowe porozumienia pokojowego z Sarajewem poprzez przegrupowania w regionie Vrljki w pobliżu Knina i ostrzeliwanie w niedzielę pozycji armii federalnej w Kninie.

Mimo wzajemnych oskarżeń, serbskie i chorwackie środki masowego przekazu zgodnie kwalifikują te starcia jako nieznaczające incydenty i mają nadzieję na szybkie przybycie „błękitnych hełmów” ONZ.

W naszej gazecie

Wszystko o ubezpieczeniach komunikacyjnych TELEFONUJ DZISIAJ!!! 279-95, 281-67, 281-28

Telefonuj dzisiaj!
tel. 279-95, 281-67, 281-28

Jeśli wynoszą stawki ubezpieczenia samochodów w poszczególnych firmach? Czy prawo do zniżki nabyte w jednej firmie jest honorowane w innej? Jakimi warunkami wypłaty odszkodowań oferują poszczególne instytucje ubezpieczeniowe?

O tym wszystkim możesz dowiedzieć się dzisiaj, we wtorek, 7 bm. w godz. 9-11. W tym czasie przy redakcyjnych telefonach nr 279-95, 281-67 i 281-28 będą dyżurować przedstawiciele firm ubezpieczeniowych działających w Radomiu: Lidia Przysucha – naczelnik Wydziału Akwizycji Inspektoratu PZU, Anna Frączkiewicz-Chojnacka – dyrektor Oddziału Towarzystwa Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjnego „Polisa”, Maria Zaborska – zastępca dyrektora Przedstawicielstwa Zakładu Ubezpieczeń „Westa”, Teresa Konecka – dyrektor Przedstawicielstwa Towarzystwa Ubezpieczeń Turystycznych „ATU”, Stanisław Biniek – dyrektor Przedstawicielstwa Sopotkiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Hestia – Insurance” SA, Stefan Miżajewski – specjalista z Agencji Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Compensa”, Iwona Piechota – przedstawiciel Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” SA. (sz)

OPIESZAŁA KAMPANIA

W pierwszych dniach listopada ub.r. rozpoczęła się w ogniwach związkowych „Solidarności” kampania sprawozdawczo-wyborcza. Pomimo jednak upływu już dwóch miesięcy w Radomskim zaledwie 70 komisji zakładowych wywiązało się ze statutowych obowiązków, organizując zebrań w przewidzianym terminie. Kampania na szczęblu zakładowym powinna się zakończyć 31 grudnia ub.r. Do końca lutego tego roku musi się odbyć Walny Zjazd Delegatów z całego regionu, tymczasem w 230 organizacjach związkowych nie wyłoniono jeszcze mandatariuszy na to forum. Przewodniczący Regionalnej Komisji Wyborczej Waldemar Woźniak uważa, że jest to jednoznaczny miernik aktywności poszczególnych ogniw. Nie jest przecież tajemnicą, iż niektóre z nich istnieją tylko na papierze. Obecna kampania będzie więc także dobrą okazją do weryfikacji solidarnościowych struktur i uporządkowania ewidencji. Jeśli do 20 stycznia jakieś komisje zakładowe nie zorganizują zebrań sprawozdawczo-wyborczych, traktowane będą jako gremia tymczasowe, bez prawa przedstawicielstwa w organach władzy związku.

Co jest przyczyną opóźnień w kampanii? Niektórzy tłumaczą je powszechnym zniechęceniem ludzi, zawiądzioną polityką kolejnych solidarnościowych rządów. Usprawiedliwiają tę opieszałość dwutygodniową przerwą świąteczną, w czasie której wiele przedsiębiorstw zamknięto na cztery spusty. Mówi się również, że ludzie są już zmęczeni wszelkimi akcjami wyborczymi, wszak dopiero co głosowali na kandydatów do parlamentu.

dokończenie na str. 3



Terroryści Z... trąbami!

Chwile grozy przeżyli mieszkańcy jednej z indonezyjskich wiosek w południowej części Sumatry: zaatakowało ją stado rozszalałych dzikich słoni.

Gruboskórne czworonogi wtargnęły nagle najpierw na pola ryżowe i plantacje palm kokosowych. Próba ich odstraszenia przez jednego z mieszkańców wioski skończyła się tragicznie. Został stratusowany na śmierć.

Komunikując z tym, indonezyjska agencja prasowa Antara zaznacza, że nie jest to pierwszy przypadek tego rodzaju inwazji dzikich zwierząt. Pozbawione przestrzeni życiowej, wskutek rabunkowego wyrębu tropikalnych lasów, słonie wędrują z miejsca na miejsce, żerując coraz częściej na polach uprawnych.

Według szacunku zoologów w dżunglach indonezyjskich żyje jeszcze ok. 3 tys. słoni.

Dokąd pożegluje Flota Czarnomorska?

Pierwszy zastępca naczelnego dowódcy marynarki wojennej b. ZSRR, admirał Iwan Kapitanecw oświadczył, że Flota Czarnomorska nie może wykonać decyzji rządu ukraińskiego o złożeniu przysięgi, gdyż byłoby to sprzeczne z porozumieniami podpisanymi w Mińsku przez szefów państw WNP.

Wypowiedź admirała Kapitanecwa dla agencji TASS ma związek z decyzją Ukrainy o podporządkowaniu Floty Czarnomorskiej strukturom republikańskim.

Admirał przypomniał, że artykuł 1 o siłach strategicznych przewiduje, że Flota Czarnomorska, jako część marynarki wojennej, wchodzi w skład sił strategicznych i spełnia swe zadania w interesie wszystkich państw wspólnoty. Ze względów historycznych, ekonomicznych, technicznych i organizacyjnych Flota Czarnomorska nie może cała wejść w skład sił zbrojnych Ukrainy.

Zdaniem admirała niezgodne z prawem traktowanie przez władze Ukrainy porozumień mińskich wyrządza szkodę interesom wszystkich niepodległych państw wspólnoty.

Centrum Belfastu w gruzach

Policja poinformowała, że w nocy z niedzieli na poniedziałek eksplozja 270-kilogramowej bomby, podłożonej w samochodzie-pułapce, zdemastowała wiele budynków w centrum Belfastu, zajmowanych głównie przez urzędy. Kilkanaście osób ze służby bezpieczeństwa ewakuującej ten rejon odniosło lekkie obrażenia.

Jak powiedział rzecznik policji, szkody materialne są ogromne, bomba została ukryta w skradzionej furgonetce, którą terroryści zaparkowali za wielopiętrowym blokiem mieszkalnym.

Policja miała 23 minuty na ewakuację zagrożonego rejonu po otrzymaniu ostrzeżenia od IRA o mającej eksplodować bombie. W wyniku eksplozji poważnie zostało uszkodzonych kilka banków, agencji ubezpieczeniowych i innych budynków urzędowych.

Radomscy taksówkarze najczęściej kursują obecnie do gmachu Urzędu Wojewódzkiego. Jadą tam jednak nie z klientem, a w swoich sprawach. Chodzi o zdobycie świadectwa kwalifikacji. Na mocy znowelizowanej w 1991 roku ustawy „Prawo o ruchu drogowym”: „kierowcy wykonujący działalność w zakresie zarobkowego przewozu osób” mieli do 31 grudnia ub. roku poddać się weryfikacji. Aby kontynuować pracę taksówkarza powinni okazać świadectwo badań lekarskich i psychologicznych, wykonać się 3-letnią praktyką w prowadzeniu pojazdu oraz zdać egzamin ze znajomości topogra-

TAKSÓWKĄ NA EGZAMIN

fii miejscowości, w której działalność mają zamiar wykonywać. Ten ostatni wymóg miał nie obowiązywać tych wszystkich, którzy taki egzamin zdali przed wejściem w życie ustawy o działalności gospodarczej w grudniu 1988 roku. W rejonie radomskim zarejestrowanych było ok. 1500 taksówek.

Do tej pory do Urzędu Rejonowego o wydanie świadectwa

Telefonem z Frankfurtu nad Menem

VW Golf - samochodem 1992 roku

59 dziennikarzy z 18 europejskich krajów wybrało nowego „volkswagena golfa” samochodem 1992 roku. Otrzymał on – w głosowaniu – 276 punktów, przed pojazdami: „opel astra” – 231, „citroen ZX” – 213, „volvo 850” – 197, „seat toledo” – 135 i „peugeot 106” – 112 punktów.

Zaletami nowego „VW golfa” są – między innymi – znakomita jakość i wyjątkowo wysoki komfort jazdy.

Wszystkiego najlepszego w Nowym Roku życzy
KRYSZYNA KRUPSKA

Niecały trup w folii

Polska policja wszczęła śledztwo w sprawie przypadkowego natrafienia w niedzielę (5 bm.) po południu w Raszowej, w miejscowej rzeźnicy, na worek foliowy zawierający pozbawione głowy i nóg zwłoki nieznanego mężczyzny.

Denat na obu przedramionach miał charakterystyczne tatuaże: serce przebite strzałą oraz kier lub pik.

Policja liczy na pomoc w ustaleniu tożsamości ofiary i okoliczności zbrodni.

Oby konkurencja była uczciwa....

Optymiści z RPB

Do Radomskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego wybrałem się z nastawieniem, iż wysłucham apokaliptycznych wieści. Bo cóż dzisiaj może być optymistycznego w budownictwie? Tak jednak się nie stało...

Dyrektor inż. Włodzimierz Bąk poinformował, iż RPB w ub. roku oddało do użytku aż 685 mieszkań (w najlepszym okresie budowało ok. 800). Przekazało też szkołę w Koźmicach, przedszkole w Pionkach i na Gołębiewie, garaże w Warce i na radomskim Południu, oraz wiele innych obiektów w ramach tzw. budownictwa towarzyszącego. W br. zaś ma podpisane umowy na wykonawstwo 737 mieszkań. Najwięcej w Pionkach (168), Zwoleniu (115). Wyszło też poza granice województwa. W Górze Kalwarii buduje 200 lokali (warszawskich konkurentów przebiło ceną o 50 proc. niższą) oraz w Dęblinie – 59.

W RPB myśli się o prywatyzacji. Będzie najprawdopodobniej akcjonariat pracowniczy, z wiodącą grupą menedżerów. Prywatyzacja jednak nie jest receptą na wzrost zamówień. Toteż już dziś podejmowane są działania w celu dostosowania firmy do nowych warunków rynkowych. Dostosowanie to jest konieczne, w sensie organizacyjnym, technicznym i ekonomicznym.

Od 1 stycznia br. decyzją wojewody została usamodzielniona Fabryka Domów w Bogucinie. Na jej bazie powstało Przedsiębiorstwo Produkcji Prefabrykatów i Usług. Wcześ-

niej (wspólnie z Inwestprojektem i Pionkowską Spółdzielnią Mieszkaniową) zmieniono technologię, która zyskała nazwę IP-90. Modyfikacje sprowadzają się do poprawy izolacyjności termicznej ścian zewnętrznych, akustyki oraz odchudzenia całej konstrukcji i nie tylko. Oszczędności stali i cementu szacuje się na 20 proc. Rozwiązanie zostało zgłoszone do opatentowania.

dokończenie na str. 3

Bezrobocie, bieda i... skutki

W Pysznicy koło Stalowej Woli w nocy z niedzieli na poniedziałek odebrał sobie życie przez powieszenie 28-letni Robert O. Policja sądzi, że głównym powodem tragedii jest niedawne zwolnienie Roberta O. z pracy.

W ubiegłym kwartale w woj. tarnobrzeskim 4 osoby odebrały sobie życie, nie mogąc udźwignąć trudnych warunków życia i biedy – informuje policja w Tarnobrzegu. Jedną z tych tragedii wydarzyła się w Rytłwanach pod Staszowem, gdzie 70-letnia kobieta zabiła siekierą mieszkającego z nią brata i popełniła samobójstwo. Rodzeństwo miało wspólnie 120 tys. miesięcznej renty.

Jest ono podstawą do uzyskania zezwolenia do zarobkowego przewozu osób.

Jak więc wynika z powyższych danych (przy założeniu, iż wszyscy zarejestrowani taksówkarze prowadzą takie usługi) w początkach stycznia po radomskich ulicach tylko 1/3 pojazdów z napisem TAXI jeździ legalnie. Samochodów teoretycznie ubyło, przybyło natomiast pracy lekarzom, fotografom i paniom z Wydziału Komunikacji.

– To przecież nie my to wszystko wymyśliłyśmy – tłumaczy się ochryplym głosem.

(pk)

Cytat dnia
„Rząd nie ma żadnych środków poza słowem, poza argumentami, poza dialogiem, które mogłyby zagrożeniom przeciwwstawić”. (Z wystąpienia premiera J. Olszewskiego w trakcie sejmowej dyskusji nad prawozoratorium budżetowym.)

Landsbergis o deklaracji

Parafowanie deklaracji polsko-litewskiej (o którym poinformował komunikat polskiego MSZ z 3 stycznia), przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Vytautas Landsbergis określił mianem kroku naprzód i powiedział, że minister Skubiszewski może przybyć na Litwę w celu podpisania deklaracji, kiedy tylko pozwoli mu na to okoliczności. Strona litewska nie widzi tu żadnych problemów.

Przewodniczący litewskiej Rady Najwyższej powiedział jednocześnie, iż jeśli jakieś okoliczności przeszkadzają ministrowi Skubiszewskiemu przyjechać na Litwę, to przedstawiciele Litwy są gotowi udać się do

Warszawy, by podpisać deklarację.

Zapytany przez korespondentkę PAP, czy nie sądzi, że określenie terminu wyborów do rad rejonowych – sołecznickiej i wileńskiej – sprzyjałoby wizycie min. Skubiszewskiego w Republice Litewskiej – na co niejednokrotnie wskazywał polski minister – Vytautas Landsbergis odpowiedział: „Niewątpliwie można się zgodzić, że istnieją różne warunki, które sprzyjałyby temu, by wizyta ta była bardziej udana, pomyślniejsza”. Nie powiedział jednak, czy w najbliższym czasie podjęte zostaną decyzje dotyczące wyborów do rad samorządowych w dwóch polskich rejonach Litwy.

George Bush przybywa do Japonii

Prezydent USA George Bush przybywa we wtorek do Japonii, rozpoczynając trzydniową wizytę określaną już na wstępie jako „bardzo ważną”. Chodzi tu przede wszystkim o uregulowanie długotrwałego sporu amerykańsko-japońskiego, dotyczącego wzajemnych stosunków handlowych. Obecnie Stany Zjednoczone notują deficyt wymiany z Japonią, rzędu 41 miliardów dolarów.

75 procent tego deficytu dotyczy przemysłu samochodowego. Japończycy mocno usadowili się na rynku amerykańskim i kontrolują już jego trzecią część.



DEPESZE

Wizyta w Japonii ma dla Busha kapitalne znaczenie. Kiedy w piątek powróci on do Waszyngtonu, niemal natychmiast rozpocznie kampanię przed tegorocznymi wyborami prezydenckimi.

Birma – rebelianci

Wojskowe władze Birmy ostrzegły w tych dniach muzułmańskich rebeliantów, działających na zachodzie kraju, iż jeśli nie złożą broni, zostaną postawieni w obliczu nowej ofensywy sił zbrojnych.

Rozmowy Arafata w Damaszku

Dalsze losy bliskowschodniego procesu pokojowego, zagrożonego deportowaniem przez Izrael 12 działaczy palestyńskich, były tematem konsultacji prezydenta Syrii Hafeza Asada z przybyłym do Damaszku liderem OWP Jaserem Arafatem.

Takie same konsultacje przeprowadził Arafat w niedzielę najpierw w Kairze, a następnie w Ammanie.

Liga Arabska proponuje

Rada Ministerialna Ligi Arabskiej zaproponowała zwolnienie „konferencji pojednania” w sprawie Somalii, gdzie nadal toczą się krwawe walki o podłożu etnicznym między rywalizującymi z sobą ugrupowaniami.

Saddam: przegrali nasi wrogowie

Prezydent Iraku Saddam Husajn oświadczył, że w czasie wojny w Zatoce Perskiej „brak równowagi sił w sferze technicznej i materialnej był oczywisty na niekorzyść Iraku, ale nigdy nie sądziliśmy, że te względy mają charakter decydujący... Irackie rakiety, które spadły na Izrael, wywołały Arabów, którzy byli więźniami tkwiącymi między »chlubną przeszłością a »dekadencją« teraźniejszością”.

W przemówieniu radiowo-telewizyjnym wygłoszonym w niedzielę z okazji święta irackich sił zbrojnych, Saddam Husajn uznał, że w czasie konfliktu w Zatoce Perskiej „przegrali wrogowie Iraku”.

Handel niewolnikami w Chinach ukarany śmiercią

Na 4 osobach, w tym parze małżeńskiej, wykonano wyrok śmierci w północnochińskiej prowincji Harbin. Skazani porwali ponad 60 kobiet i sprzedali je jako niewolnice – poinformował w niedzielę miesięcznik „Zhongguo Funue”.

27 grudnia skazano na śmierć za udział w handlu niewolnicami 16 osób, lecz 12 z nich złagodzono wyrok. Szajka porwała ponad 60 kobiet, z których do tej pory udało się odnaleźć 18. (ART)

Wyschnięta gąbka KPN

Ostatnia dyskusja w Sejmie była jednostronna, gdyż nie zaprezentowano żadnego alternatywnego programu gospodarczego – powiedział przewodniczący KPN – L. Moczulski podczas poniedziałkowej konferencji prasowej. Taką alternatywę stanowić ma rozerwanie zakłętą trójka – deficytu określonego sztywno na 17,5 bln zł, wzrostu dopływu pieniądza na rynek tylko w kwocie 23,5 bln oraz constans obsługi zadłużenia zagranicznego.

Prof. S. Kurowski ekspert ekonomiczny KPN zaproponował więc dwa rozwiązania – wzrost podaży pieniędzy na rynku oraz przeznaczenia 1 mln dolarów na zasilenie budżetu z rezerw zagranicznych. Nieprawdą jest, że spowoduje to wzrost inflacji, gdyż gospodarka jest jak wyschnięta gąbka, która wchłonie wszystkie zlotówki z rynku i nie wypłyną one na zewnątrz.

Uzyskane w ten sposób środki przeznaczyć należy na kredytowanie przedsiębiorstw prywatnych (w prowizorium istnieje ograniczenie tej kwoty do 11 bln zł) oraz zwiększenie deficytu poprzez dofinansowanie sfery budżetowej. Inaczej – stwierdził prof. Kurowski – kłeska czeka MON, MSW, ochronę zdrowia, edukację i opiekę społeczną.

Tej wypowiedzi wtórował prof. R. Krawczyk. – To fałszywa alternatywa – inflacja lub recesja – stwierdził. Przedstawione prowizorium ma „krótkie

nogi”, gdyż nadal nie określono konkretnego gospodarczego. Dochodzenie do Europy to propagandowe i polityczne. Nie spodziewamy się też, że prowizorium to początek jakiegokolwiek drogi gospodarczej – obecna sytuacja jest odwracalnym stanem błęski, który można tylko hamować.

Nie wiem, co robiono przez ostatnie w Centralnym Urzędzie Planowania – chętnie reanimowano zwłoki H. Minca, gdyż nie stała tam żadna nowa koncepcja ekonomiczna. Zabrakło konkretnego programu aktywnej polityki przemysłowej i gospodarczej – z emfazą powiedział kolejny ekspert dr A. Jędraszczak. W miast dr A. Sander stwierdził, że wątpliwość o telność prognoz prowizorium. Przy jego opowiadaniu za punkt wyjściowy przyjęto dochody z podatków i ceł za listopad i grudzień 1990, które każdego roku zawsze są o niewiele w tych miesiącach.

Na zakończenie prof. Kurowski napiętnował i „Życie Warszawy” za brak w ich relacjach z Sejmem wypowiedzi szefa KPN oraz reprezentanta Socjaldemokracji.

Ponieważ żadnych pytań nie było, konferencja skończyła się po zrelacjonowanych przez wystąpieniach.

Pięćdziesiąt „błękitnych hełmów”

Sekretarz generalny ONZ Butros Ghali zamierza, zaproponować wysłanie do Jugosławii małej, 50-osobowej grupy żołnierzy ONZ – podała Agencja Reutersa, powołując się na źródła Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W poniedziałek albo we wtorek Ghali ma przedstawić Radzie Bezpieczeństwa ONZ raport na temat sytuacji w Jugosławii. Nie zamierza jednak nakłaniać ONZ do wysłania 10-tysięcznych sił pokojowych do

tego kraju, dopóki nie będzie przekonany, że będzie przestrzegany, że będzie przestępcy rozejm i dopóki wszyscy przywódcy jugosłowiańscy nie zgodzą się na ONZ-owskie warunki rozmieszczenia „błękitnych hełmów”.

Wysłana przed rozmieszczeniem sił pokojowych 50-osobowa grupa miałaby przeprowadzić rozpoznanie, dołączając do 20 obserwatorów wojskowych i cywilnych, przebywających już w Jugosławii.

„Paradoks” Europy

Rumunia może stać się największym „paradoksem” Europy. Kraj, który ma żyzną ziemię, stoi przed widmem głodu – stwierdził w niedzielę przewodniczący Demokratycznej Partii Agrarnej Rumunii Wiktor Surdu.

Jego zdaniem, kwestie związane z sytuacją w rolnictwie stanowią dzisiaj problem numer jeden Rumunii. Oświadczył, że w państwie zasiano w tym roku zaledwie 2 mln ha oziminy, podczas gdy 6 mln ha nawet nie zao-rano, a na części marnują się zeszłoroczne plony. Dziesiątki tysięcy hektarów sadów i winnic są zaniedbane i w gospodarstwach

brakuje nawozów mineralnych.

Za jedną z przyczyn opóźnienia prac na roli Surdu uważa wysokie ceny maszyn rolniczych. Traktor o średniej mocy kosztuje 1,5 mln lei – jest to suma, na którą większość rumuńskich rolników nie może sobie pozwolić.

„Czas, by parlament i rząd zajęły się sytuacją w rolnictwie. Inaczej nie unikniemy głodu – stwierdził Surdu. – Należy koniecznie ponownie rozpatrzyć ustawę o ziemi i przyjąć pakiet aktów prawnych, które umożliwiłyby przeprowadzenie reform w tej istotnej gałęzi gospodarki”.

Jak zlikwidować prostytutki w Lasku Bulońskim?

Wprawdzie prostytutki z Lasku Bulońskiego były przez całe dziesięciolecie jedną z atrakcji Paryża, ale sytuacja zmieniła się w ostatnich tygodniach, kiedy to raport organizacji medycznej „Lekarze bez granic” ujawnił, że 95 procent z nich jest chorych na AIDS. Wygląda na to – piszą autorzy raportu, że każdego dnia, a raczej każdej nocy panienki z Lasku Bulońskiego zarażają do 40 klientów. Natychmiast też w dobrych domach paryskich wybuchła panika. Małżonkowie wracający z Lasku Bulońskiego będą teraz zarażać swe żony – sami zresztą o tym nie wiedząc.

Wspomniany raport stwierdza, że coraz większą część „prostitutek” z Lasku Bulońskiego stanowią mężczyźni-transwestyci. Prefekt paryskiej policji Pierre Verbrugge proponuje aby zamknąć barierami dostęp do Lasku Bulońskiego „od zmroku do świtu”. W ten sposób chce pozbywać prostytutki potencjalnych klientów. Ze względu na duże ryzyko utraty portfela mało kto zdecydował się wejść do lasku na piechotę.

To, co proponuje Verbrugge budzi jednak dwojakie sprzeciw. Lekarze są zdania, że jeśli wygoni się prostytutki z Lasku

Bulońskiego to wówczas „rozpręsterzenia się po całym Paryżu” i o wiele trudniej będzie je kontrolować. Równocześnie oskarża się policję, że chce znaleźć koźła ofiarnego, obwiniając o rozpręsterzenie AIDS wspomniane prostytutki i transwestytów, którzy w zdecydowanej większości pochodzą z krajów Ameryki Łacińskiej.

Rząd o gospodarce

Jak zwykle we wtorek, na kolejnym posiedzeniu zbiera się Rada Ministrów. W sześciopunktowym porządku dominują – co oczywiste w obecnej sytuacji – kwestie gospodarcze.

Przed wszystkim określone zostaną zadania rządu wynikające z uchwał Sejmu minionej kadencji. Mówili o tym postawie podczas ostatniego posiedzenia, wskazując że poprzedni gabinet „poganiał parlament” twierdząc, że jego opieszałość opóźnia lub wręcz przeszkadza w sprawnych działaniach Rady Ministrów, gdy tymczasem nadal nie wydano wielu aktów wykonawczych.

Z drugiej strony wiele rządowych projektów parlament nie uchwalił lub wręcz oddalił. Co z tym zrobić – podejmą decyzję ministrowie.

Zainteresowani ministrowie i kierownicy ministerstw przedstawią informację o ustawach o szczególnym znaczeniu społecznym, które nie mogą wejść w życie ze względu na brak aktów wykonawczych.

Zgodnie z zapowiedzią premiera w komisjach sejmowych rozszerzony zostanie zakres funkcjonowania Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Najkrócej fakt ten charakteryzuje zmiana nazwy – na Komitet Społeczno-Ekonomiczny. Mówić o tym będzie min. J. Eysmontt.

W ostatnim punkcie posiedzenia znajdą się rządowe propozycje zmian w ustawie zmieniającej prawo bankowe – w związku ze zgłoszeniem weta przez prezydenta RP.

(J.T.)

Nie skradziono szyfrów?

W służbowym „mercedesie” wiceministra spraw zagranicznych Andrzeja Kostarczyka, skradzionym w ubiegłym tygodniu, nie było szyfrów MSZ – powiedział 6 bm. dziennikarzowi PAP pragnący zachować anonimowość urzędnik tego resortu. Dodał, że zaginione dokumenty nosiły wprawdzie sygnaturę tajności, ale nie były szyfrowane.

Do kradzieży samochodu doszło, gdy kierowca po odwiezieniu wiceministra Kostarczyka do UOP pojechał – za jego zgodą – do domu, by przebrać się. Po wyjściu z do-

mu stwierdził brak samochodu.

Anonimowy rozmówca PAP dodał, że kradzież „mercedesa” wiceministra Kostarczyka była prawdopodobnie po prostu jedną z licznych ostatnio w Warszawie kradzieży luksusowych samochodów zagranicznych.

Dziennikarzowi PAP nie udało się uzyskać żadnych informacji w Urzędzie Ochrony Państwa, prowadzącym śledztwo w tej sprawie. Rzecznik prasowy UOP do tej pory uchyla się od kontaktu z dziennikarzami.

Gamsachurdia uciekł z Tbilisi

Prezydent Gruzji Zwiad Gamsachurdia, który uciekł w nocy z siedziby na poniedziałek z gmachu parlamentu w Tbilisi, pozostawiając go w rękach opozycji, znajduje się obecnie w Krasnym Moście, miejscowości na granicy azerbejdżańsko-armeńskiej – poinformowali na konferencji przywódcy opozycji.

Według agencji Turan, Gamsachurdia przybył w poniedziałek rano do azerbejdżańskiego miasta Gandza, gdzie oświadczył, że pragnie udać się za granicę. Nie przyjął azylu polityczne-

go proponowanego przez armeńskiego prezydenta Lewona Ter-Petrosjana i oczekuje od władz Azerbejdżanu wizy wyjazdowej, by udać się do nie sprecyzowanego państwa.

Po opuszczeniu przez Gamsachurdę gmachu parlamentu opozycja zatrzymała wewnątrz budynku kilkudziesięciu młodych zwolenników prezydenta. Uwolniono około 50 uwięzionych tam opozycjonistów.

„Znaleźliśmy się zupełnie sami bez broni. Wszyscy odjechali nie powiadając nas o tym” – stwierdził 20-letni Batr, stronnik Gamsachurdii, zatrzymany i przewieziony do kwatery opozycji-

nego przywódcy Tengiza Kitowaniego wraz z innymi zwolennikami prezydenta.

Zachodni dziennikarze obecni na miejscu twierdzą, że część pojmanych zwolenników Gamsachurdii pobito. Przywódcy Rady Wojskowej oświadczyli, że zatrzymani będą wkrótce uwolnieni, lecz niektórzy staną przed sądem.

„Sytuacja wkrótce się ustabilizuje... Nie będzie wojny domowej” – stwierdził członek Rady Wojskowej Dżaba Joseliani – „Rada Konsultacyjna przygotowuje wybory i będziemy mieć instytucje demokratyczne”.

Spotkania premiera z przyznanymi klubów parlamentarnych

Premier Jan Olszewski kontynuując, rozpoczętą w zeszłym tygodniu serię spotkań z przyznanymi klubami parlamentarnymi. W poniedziałek, o 15.00 do gmachu URM przybyli członkowie Prezydium Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Na 17.00 zapowiedziano spotkanie premiera z Prezydium Klubu Parlamentarnego Konfederacji Pracy Niepodległej.



„S '80” zadowolony z obietnic premiera

Ponad 2-godzinne spotkanie premiera Jana Olszewskiego z kierownictwem „Solidarności '80” przyniosło podtrzymanie wcześniejszych deklaracji strony rządowej, w sprawie programu gospodarczego, przeciwdziałania skutkom podwyżek cen energii i rozwiązania konfliktu w krakowskiej Hucie im. Sendzimira. Szef zwalczającego Marian Jurczyk wyraził pełne zadowolenie z przebiegu rozmowy.

„Jest to pierwszy premier od zakończenia II wojny światowej, który dąży do rozwiązania konfliktu w Hucie im. Sendzimira. Szef zwalczającego Marian Jurczyk wyraził pełne zadowolenie z przebiegu rozmowy. Wstępując u nich zaburzającym tabliczki i odpornościowe”.

Huta – głodówka

6 bm. w godzinach porannych więziony został do szpitala Kucia z uczestnikami strajku głodowego w Hucie Tadeusza Sendzimira – 10-letni Bogdan Walichowski z wyodrębnionego, uczestniczący w głodówce od 2 bm. Dr Halina Strzałkowska z przychodni zdrowia w HTS stwierdziła u niego stan niedokrwistości wskazujący na zawal.

Jest to już czwarty uczestnik głodówki w krakowskiej hucie, przewieziony został do szpitala. W proteście głodowym nadal uczestniczy 12 hutników.

„Stan zdrowia głodujących jest coraz gorszy” – powiedziała dziennikarzowi PAP dr Halina Strzałkowska. „Są coraz słabsi, ogólnie wyglądają źle. Wstępują u nich zaburzenia tabliczki i odpornościowe”.

Wszystko wskazuje na to, że głodowy w krakowskiej Hucie Sendzimira może zostać przerwany oświadczył 6 bm. rzecznik klubu głodujących Marek Kucia, powołując się na telefoniczną rozmowę z prof. A. Jędraszczakiem, uczestnikiem spotkań Olszewskiego z Jurczykiem.

Strajk okupacyjny w WSK Rzeszów wznowiony

Zgodnie z decyzją komitetu wykonawczego w Wyższym Sprzętu Okrętowym PZL, podjęta po zawieszeniu rozmów z komisją rządową, wznowiony został w tym zakładzie strajk okupacyjny.

Zgodnie z zasadą rotacji przeliczono doń załogi tych wydziałów, dotąd jeszcze nie uczestniczących „czynnie” w akcji strajkowej.

A. Grzeńskowski członkiem „Fundacji Jana Pawła II”

Papież Jan Paweł II mianował prof. Alicję Grzeńskową, wiceprezesa Senatu RP, członkiem Administracyjnej „Fundacji Jana Pawła II” w Państwie Watykańskim. Fundacja, powołana dekretem prezydenta 16 października 1981 r., ma za zadanie promowanie i popieranie wartości chrześcijańskiej, umacnianie i podnoszenie wartości polskiej kultury chrześcijańskiej, umacnianie i podnoszenie wartości narodowych i kultury chrześcijańskiej, udział w pracach Stolicy Apostolskiej, udział w pracach nad zbieraniem dokumentacji naukowej i naukowej.

Prof. Alicja Grzeńskowa, wiceprezesa Senatu RP, członkiem Administracyjnej „Fundacji Jana Pawła II” w Państwie Watykańskim. Fundacja, powołana dekretem prezydenta 16 października 1981 r., ma za zadanie promowanie i popieranie wartości chrześcijańskiej, umacnianie i podnoszenie wartości polskiej kultury chrześcijańskiej, umacnianie i podnoszenie wartości narodowych i kultury chrześcijańskiej, udział w pracach Stolicy Apostolskiej, udział w pracach nad zbieraniem dokumentacji naukowej i naukowej.

Niepowtarzalna okazja Kolejny „maraton” w teatrze

W ulicznej sondzie, przeprowadzonej przez reportera telewizyjnego, radomianie odpowiadali: „Chcemy mieć teatr, teatr jest potrzebny”. Po grudniowym maratonie z okazji otwarcia – nastąpiła świąteczna przerwa. Ten krótki oddech był niezbędny i radomskim teatromanom, i... pracownikom teatru.

Ale już 10 stycznia – premiera „Jesienny wieczór” F. Dürrenmatta w reżyserii J. Wasiuczynskiego. Druga premiera na Scenie Kameralnej. Dürrenmattowski bohater, Fryderyk Maksymilian Korbec, to laureat literackiej nagrody Nobla w klasycznym horrorze.

Na Dużej Scenie natomiast, oprócz „Tanga”, dwa godne odnotowania spektakle. 12 stycznia, w niedzielę, gościnnie wystąpi Teatr Scena Ruchu z Lublina. „Popioły” to pantomimiczny obraz na motywach malarstwa Edvarda Muncha w reżyserii Mirosława Olszówki z rewelacyjną muzyką „na żywo” w wykonaniu zespołu „Voo Voo”. Odbędzie się tylko jeden spektakl o godz. 18.00. Szczególnie polecamy go uwadze młodzieży.

I coś dla wielbicieli satyrycznego talentu Stanisława Tyma: autorski wieczór kabaretowy „Pies, czyli kot”. Dwa przedstawienia – 14 i 15 stycznia o godz. 17.00 na Dużej Scenie. Niepowtarzalna okazja! (hb)

WARTO SKORZYSTAĆ Badania za darmo

Jeszcze niedawno wapnowanie gleb było dotowane przez państwo. W warunkach wolnego rynku rolnik sam ponosi koszty nawożenia wapnem, ale np. zbadanie gleby na zawartość w niej wapnia, magnezu, fosforu potasu odbywa się na koszt państwa. Tymczasem Stacja Chemiczna – Rolnicza w Radomiu przy ul. Wośnickiej (naprzeciw szkoły ogrodniczej) nie cierpi na nadmiar pracy. Jeszcze rok temu rolnicy musieli wysłać próbki gleby ze swoich pól do Kielc. Teraz badania te są bliżej i za darmo – tym bardziej warto z nich skorzystać. Stacja w Wośnikach wykonuje także badania próbek podłoża dla piekarczy. Od nowego roku zastanawiano tu komputery, które wykonują odczyty szybciej i dokładniej. Warto zatem, bez większych nakładów, postarać się o to, ażeby w roślinach było jak najmniej metali ciężkich. Może konieczność okazywania przy sprzedaży artykułów rolnych posiadanych atestów na zawartość metali w żywności zachęcałaby skutecznie do badania gleby.

HALINA OWCZAREK

Listy do redakcji

DZIENNIK RADOMSKI
W RADOMIU

W Waszej gazecie „Dziennik Radomski” w dniu 18 grudnia 1991 r. ukazała się informacja pt. „Canon Sokół”.

Ponieważ powstało kilka niezgodności informacyjnych, w konsekwencji prawa prasowego zwracam się z prośbą o wydrukowanie sprostowania następującej treści:

Canon ma swojego właściciela i nie jest nim Sokół. Ponadto sklep fundacji rozpozni sprzeż w/w wyrobów nie od 1 stycznia 1992 r., a od 6 stycznia. Nie będzie telewizorów marki Canon, a jedynie telewizory „OTATE”.

Pan „Macuda” się czyta, a pisanie Matzuda – zmienia to cudze nazwisko. Pan ten nie nawiązał kontaktów z fundacją, a jedynie

dokończenie ze str. 1
Cokolwiek jednak by rzec, kampania musi się odbyć, jeśli „Solidarność” chce w nadchodzącej kadencji zachować organizacyjną zwartość i przyciągać rzesze pracowników swoją atrakcyjnością programową.

W większych przedsiębiorstwach nie powinno być z tym problemów. Jak informuje Marian Roszkowski, przewodniczący Komisji Zakładowej „S” w radomskich Zakładach Przemysłu Tytoniowego, spośród 11 tutejszych ogniw oddziałowych zebrania zorganizowano już w 8. W połowie z nich funkcje przewodniczących objęli nowi działacze. Wielkiej dyskusji nie było. Wiadomo przecież oficjalnie, że w najbliższym czasie trzeba będzie zwolnić 60 osób. Ze względu na zmniejszony popyt na papierosy od miesiąca nie pracuje już trzecia dziesiąta. Nie ma żadnych gwarancji, że w przyszłości nie nastąpią dalsze redukcje. Obawy przed utratą zatrudnienia wycisły nawet tradycyjne w ZPRT postulaty, dotyczące poprawy warunków pracy.

Opieszalała kampania

Mechanizmy ekonomiczne XIX-wiecznego kapitalizmu zaowocowały XIX-wieczną mentalnością robotniczej załogi. Smutne, ale prawdziwe.

W Zakładach Tworzyw Sztucznych „Pronit” w Pionkach związkowa kampania też ma się ku końcowi. We wszystkich 18 organizacjach wydziałowych odbyły się już statutowe zebrania – mówi wiceprzewodniczący Jacek Zajac. – W 6 z nich wybrano nowych przewodniczących. Dyskusję zaś zdominowała kwestia obrony dotychczasowego poziomu płac oraz poprawy warunków pracy. Wprawdzie średnia pensja nie przekracza tu 1,7 mln zł, ale przy rosnącej rzeszy bezrobotnych i takie zarobki stają się bezcenne. Dlatego postulowano również, by związek zdecydowanie bronił swoich członków przed ewentualnością zwolnień z pracy.

(kim)

Oby konkurencja była uczciwa...

dokończenie ze str. 1

Na temat wielkiej płyty powiedziano już wiele złego. Nie jest ona szczęśliwym rozwiązaniem, to prawda. Ale myślę się ci, którzy twierdzą, iż reformę w budownictwie należy zaczynać od wyeliminowania tej technologii. Raczej jest wskazane odwołanie od niej w dość powolnym procesie. Wicedyrektor, naczelny inżynier – Tadeusz Migiśiak uważa, że 1 m kw. za 2,3 – 2,4 mln zł (za tyle buduje dziś RPB) – to nie jest drogo. Taniej nie da się wybudować w innej technologii, np. tradycyjnej. Taniej też nie zrobią oferty zagraniczni.

Menadżerowie z RPB zdają sobie sprawę, iż budownictwo blokowe z czasem będzie schodzić w cień. Tym bardziej że nie ma dogodnych warunków kredytowych. Już dziś zatem trzeba rozglądać się za nowymi frontami

mi robót. Przedsiębiorstwo widzi swoje szanse również w budownictwie jednorodzinnym. Prowadzi w tej sprawie rozmowę z amerykańską firmą, Amerykanie oferują technologię i urządzenia. RPB – wykonawstwo. Są już wstępne projekty pierwszych domków. Montaż jednego jest możliwy w ciągu 2 tygodni. Rozwiązania materiałowe opierają się na wibrobetonie. Cena 1 m kw. – podobna jak w bloku.

Dyrekcja RPB prowadzi też rozmowy z firmami zagranicznymi w sprawie wspólnych przedsięwzięć. Chodzi o budowę 230 mieszkań na Ukrainie oraz domków jednorodzinnych i remonty kamienic na terenach byłej NRD. Jeśli uzgodnienia zakończą się pomyślnie, wówczas stan załogi RPB zwiększy się o 40 proc. Byłoby to niemal ewenement w naszym województwie. Szefowie większości firm

ilu i jakich rolników potrzeba w Polsce? Wg prof. dr. hab. JÓZEFA ZEGARA, dyr. Instytutu Ekonomiki, Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – niewiele. Za to posiadający duże wielkotowarowe, w pełni zmechanizowane i wyspecjalizowane gospodarstwa. Nie będzie miejsca dla dwuzawodowców. Ci ostatni powinni przejść do sfery usług rolnych bądź do robót publicznych, przy zakładaniu na wsi wodociągów, kanalizacji, telefonów.

Dobry rolnik w spółce z „Hortexem” wytwarza już dziś konkurencyjne w stosunku do Zachodu – produkty rolne. Może także zrobić pieniądze, produkując nasiona i sadzonki roślin ogrodniczych, a także roślin pastewnych jak bobik, tulin, peluska. Ostatnio oplaca się uprawiać ziemniaki i buraki nasienne.

MAŁE JEST PIĘKNE – mówi niedawno zmarły prof. RYSZARD MANTEUFEL. Obok dużych gospodarstw mogą prosperować również małe i średnie. Są one bardziej elastyczne w stosunku do wymagań rynku. Znacznie efektywniej wykorzystuje

Małe jest piękne

się w nich czas pracy. W gospodarstwach tych jest bardzo mało odpadów, bo w produkcji wykorzystywane jest prawie wszystko.

W wielu krajach, zwłaszcza w Austrii, swój renesans przeżywają małe ekologiczne gospodarstwa rolne. Ich produkcja jest obecnie poszukiwana na rynku, co związane jest ze wzrostem wymagań konsumentów. Aktualnie wszelkie nadwyżki żywności, na zasadzie barteru przyjmują republiki, powstałe z rozpadu ZSRR. Jednak wejście szerszym frontem, na rynku EWG – wymagać od nas będzie produkcji zdrowej żywności.

Rolnictwo województwa radomskiego jest rozdrobnione. Średnia gospodarstwa wynosi ok. 5 hektarów. Małe jest piękne. Wykorzystajmy tę szansę.

HALINA OWCZAREK

RADOMSKI BIZNES

Od dziś na łamach „Dziennika Radomskiego” rozpoczynamy publikację stałej rubryki pt. „Radomski biznes”, w której zamieszczać będziemy aktualne informacje dotyczące życia gospodarczego, będącego w sferze zainteresowania i działalności Radomskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Radomska Izba Przemysłowo-Handlowa w Radomiu mieści się w budynku Klubu Środowisk Twórczych „Łaźnia” przy ul. Żeromskiego 56, tel/fax 219-42. Izba skupia obecnie 65 członków, którymi są przedsiębiorstwa państwowe, spółki oraz prywatni przedsiębiorcy i handlowcy. Aby zostać członkiem RIPH należy wpłacić 2 mln zł „wpisowego” oraz m.in. 300 tys. zł składki miesięcznej. Biuro RIPH czynne jest w dni robocze w godz. 8-16.

Po wizycie wojewody radomskiego i prezydenta Radomia na Węgrzech również zarząd Radomskiej Izby Przemysłowo-Handlowej nawiązał robocze kontakty z Węgierską Izbą Gospodarczą z regionu North-Alföld.

Strona węgierska zadeklarowała chęć współpracy w dziedzinie przetwórstwa spożywczego, handlu świeżymi owocami i winami, zainteresowała się możliwościami zakupu obuwia, tytoniu i wyrobów tytoniowych oraz współpracą w hotelarstwie i gastronomii.

W Radomiu przebywała delegacja z politechniki w Glasgow w Szkocji. Szkoccy goście przywieźli ze sobą list przewodni od Izby Gospodarczej w Glasgow, w którym zawarta jest oferta współpracy z polskimi biznesmenami. Szkocka izba wyraża przy tym gotowość pośrednictwa pomiędzy ludźmi interesu z Radomia i Glasgow lub innych miast w Szkocji.

15 bm. wyjeżdża do Pińska w Białorusi z 3-dniową wizytą wspólna delegacja Urzędu Wojewódzkiego i Radomskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Celem wyjazdu jest nawiązanie kontaktów handlowo-gospodarczych z tamtejszymi kołami biznesu.

bowiem mówią raczej o dalszych zwolnieniach.

Jak okazuje się, niegdyśjsze kolosy mogą skutecznie bronić się na wolnym rynku. Pod jednym warunkiem – reguły gry muszą być takie same dla wszystkich. A tak niestety nie jest. Firmy uspołecznione są duższe przez państwo (dywidenda, popiwek). A także podcinane przez nieuczciwą konkurencję. Jakże często przetargi na roboty są fikcją. Nierzadko też spółki są tańsze dlatego, że zatrudniają „na czarno”, nie płacą podatków itp. Należy mieć nadzieję, iż powstające od 7 lutego urzędy kontroli skarbowej ukrócą te praktyki.

(sz)

(NIE) MAŁE PIWO w Zwoleniu

Smakosze piwa! Czy pamiętacie czasy, gdy „okocim” czy „żywiec” pozostawały w sferze marzeń, a zaletą tego, co piłicie było to, że w ogóle było? Teraz, spośród dziesiątków gatunków złocistego napoju trudno wybrać najlepsze. I mało kto wie, iż w tej wielości znaleźć można austriackie piwo butelkowane w Zwoleniu.

Ogłoszenie o sprzedaży lub zagospodarowaniu GS-owskiej rozlewni wód gazowanych pojawiło się w prasie w czerwcu. Do przetargu stanęło kilka firm. Najkorzystniejszą ofertę przedstawiła spółka „WAS” z Krakowa, choć i dla niej kwota 5 mld. zł okazała się zbyt wysoka. Zdecydowano się na wydzierżawienie obiektu wraz z urządzeniami na okres 5 lat. Rozpoczęły się prace przygotowawcze i w listopadzie miejsce oranżady w butelkach zajęło najprawdziwsze austriackie piwo.

Właścicielami firmy są prowadzący od 12 lat w Wiedniu przedsiębiorstwo budowlane bracia Janusz i Wiesław Wąsowie.

– Na ten pomysł wpadli podczas licznych pobytów w Polsce – informuje mnie kierownik zakładu, Adam Brodowski. – Brakowało im tutaj dobrego piwa. Postanowili w miarę swoich możliwości to zmienić. Nawiązali kontakt ze starymi, kontynuującymi rodzinne tradycje browarami w Innsbrucku i Altheim. Rozmowy doprowadziły do podpisania 10-letniego kontraktu na wyłączny import ich produktów do krajów dawnego bloku wschodniego.

Nad tym, aby rozlewane w Zwoleniu piwo zastąpiło na

nazwę podaną na etykiecie, czuwają przedstawiciele producenta. Dopiero po ich stwierdzeniu, że wszystkie normy technologiczne są przestrzegane, przystąpiono do działalności. Dwa, trzy razy w tygodniu bezpośrednio z Austrii przyjeżdżają cysterny z trzema gatunkami piwa. Dwudziestoosobowa załoga (wcześniej pracownicy rozlewni wód gazowanych) zajmuje się napełnianiem butelek i ich dystrybucją. Odbiorcami są głównie handlowcy z Wybrzeża, Śląska i Krakowa a także... jeden hurtownik z Radomia.

– Ze zbytem nie mamy żadnych problemów – twierdzi Adam Brodowski. – Jesteśmy konkurencyjni ze względu na jakość i cenę. Do tej pory wykorzystaliśmy jedną trzecią możliwości. W 1992 roku planujemy już rozlewanie 400 tysięcy hektolitrow piwa, w bogatszej ofercie gatunkowej. Nawiązujemy również współpracę z kolejnym browarem, tym razem niemieckim, oraz z producentem soków owocowych.

Jeżeli te plany się powiodą, to zatrudnienie w firmie znajdzie kolejne 60 osób. Dla licznego grona bezrobotnych w Zwoleniu będzie to z pewnością szansa na podjęcie pracy. Już teraz kolejka chętnych liczy ponoć 200 osób.

Czy austriackie piwo rodem ze Zwolenia okaże się konkurencyjne dla producentów krajowych? – Zobaczymy. Zdecydują gusta i zasobność portfeli, bo chyba ostatnim argumentem w wyborze piwa pozostanie patriotyzm rodzimych piwoszy.

(pk)

Red.
KRYSZYŃCIE KASIŃSKIEJ
wyraży współczucia
z powodu śmierci
OJCA

składają

Z poważaniem
ZDZISŁAW K.
(nazwisko i adres
do wiadomości redakcji)

wydawca oraz koleżanki i koledzy
z „Dziennika Radomskiego”,
„Gazety Kieleckiej”, „Dziennika Częstochowskiego”.

NOWE MIASTO

Nieużytki pełne uroku

Prześlizczona jest dolina Pili w pobliżu Nowego Miasta. Nadbrzeżne łąki poszatkowane połaciami lasu i wspinające się aż na szczyty okolicznych wzgórz przydają krajobrazowi szczególnego uroku. Wprost grzechem byłoby nie wykorzystać rekreacyjnych walorów tego terenu. Lokalne władze samorządowe już zatem podjęły starania o zmianę planu przestrzennego zagospodarowania miasta. Po jego uaktualnieniu nadpilnie nieużytki, ciągnące się od Domaniewic aż do Gostomii, przeznaczone zostaną na działki rekreacyjne. Pewnie nie zabraknie na nie chętnych, a magistracka kasa zapelni się co nieco.

Nie jest to zresztą jedyny pomysł na wzbogacenie skromnego gminnego budżetu. Wszak już wcześniej w centrum miasteczka urządzono targowisko z prawdziwego zdarzenia. Z opłat, pobieranych od handlujących, uzbierała się całkiem pokaźna sumka. Obok tego zieloniaka wyznaczono też tereny na budowę 10 pawilonów handlowych, które zostaną sprzedane w drodze przetargów. W tym samym trybie sprzedane zostaną 22 działki budowlane, do których wykonano już nawet przyłącza wodnokanalizacyjne. Natomiast w pobliżu cmentarza planuje się wytyczenie 20 działek na budowę garaży. Amatorów na nie jest sporo, więc znów trochę grosza wpłynie do miejskiej kasy. (kim)

Więcej światła

W miejscowości Piaseczno, tuż pod Jedlińskiem powstaje nowe osiedle domków jednorodzinnych. Ale zanim właściciele działek postawią swoje wymarzone chałupki, przydałoby się oświetlenie drogi. Cała trasa – od Jedlińska do Piaseczna wynosi 560 metrów. 17 inwestorów już dziś zadeklarowało swoją pomoc. Zobowiązali się wykonać prace w czynie społecznym na sumę prawie 74 mln zł.

30 mln zł otrzymali z budżetu gminy. Samorząd obiecuje dołożyć drugie tyle. Jeśli zapal mieszkańców nie ostygnie, wkrótce będą mieli oświetlony trakt. (sok)

Co, gdzie, kiedy?

GRÓJEC

GALERIA GR., pl. Wolności 4 – „Sztuka użytkowa Afganistanu”.

APTEKA – całodobowa sprzedaż leków, pl. Niepodległości 19.

STACJA CPN – przy obwodnicy – czynna całą dobę.

POLMOZBYT – CZYNNY OD GODZ. 8.00 DO 22.00, TEL. 37-13.

SZYDŁOWIEC

MUZEUUM INSTRUMENTÓW LUDOWYCH – Wystawa strojów ludowych z różnych regionów Polski, począwszy od I wojny światowej wraz z instrumentami ludowymi – czynna codziennie, oprócz niedziel, od godz. 9.00 do 15.30.

STACJA CPN – czynna codziennie od godz. 7.00 do 19.00.

WARKA

MUZEUUM im. KAZIMIERZA PUŁASKIEGO – Ekspozycja stała: Kazimierz Pułaski i udział Polaków w życiu politycznym.

Podania piszą matki. Niekiedy jeszcze młode. Uczą się. Literę dyktuje wstyd: przed rodziną, znajomymi. Dziecko. Narzeczony nie spieszy się do ołtarza, często – nie pojawi się wcale. A tu trzeba wychować, ubrać, dać jeść. Skąd pieniądze?

W Domu Małego Dziecka przyjmują pismo i dzieciaka; choćby na jakiś czas. Poczekają na matkę. Może weźmie z powrotem, gdy znajdzie pokój. Na mieszkaniu nie ma co liczyć. Lepiej, gdy i mężczyzna się zdecyduje. Co własna rodzina, to nie przytułek. No, bo jak zastąpić miłość rodzicielską?

W Domu Małego Dziecka pracują na trzy zmiany. Nie mają tu przerw świątecznych, niedzielnych. Trzeba dać maluszkom odrobinę radości. Kierowniczką domu, pani **Janina Pakuła**, ma pod opieką 30 dzieci. Pomaga jej kilkadziesiąt osób personelu. Zawsze ktoś czuwa, nawet w nocy. Są pielęgniarki, opiekunki. Część etatu ma lekarz i psycholog. Jest wszystko. Brakuje tylko rodziców.

Nieraz już po paru tygodniach wiadomo, że dziecko nie znajdzie domu. Jego najbliżsi przestają się nim interesować. „Zapominają” o opłatach za pobyt. Kiedyś wpadł na godzinę jeden rodzic. Popatrzył, jak bawi się jego maleństwo. – Ma wszystko, co potrzeba – powiedział i nie pojawił się więcej.

GOWARCZÓW

Etapy gazyfikacji

Wójt gminy Gowarczów **Ryszard Świercz** twierdzi, że program gazyfikacji całej gminy został opracowany już w 1989 roku. Gaz jest bardzo potrzebny – to nie ulega najmniejszej wątpliwości i na realizację tego programu liczą mieszkańcy gminy. Nie jest to jednak takie proste, bowiem wszystko rozbija się o fundusze, a właściwie ich brak.

Cały program gazyfikacji gminy został rozłożony na etapy. Etap pierwszy – to połączenie linii gazyfikacyjnej z Końskich do Bębnowa, następnie do Gowarczowa, gazyfikacja Gowarczowa i Miłakowa, a później całej gminy. Oby tylko pieniędzy starczyło. (bow)

społecznym i kulturalnym Stanów Zjednoczonych.

MUZEUUM HISTORII WARKI – ul. Długa 3 – wystawa biograficzna: Piotr Wysocki i jego epoka.

PIONKI

STACJA CPN – czynna codziennie od godz. 6.00 do 19.00

KOZIENICE

MUZEUUM REGIONALNE – Wystawa mebli z zakładów Furnel – Kultura materialna mieszkańców Puszczy Kozienskiej.

PUNKT POMOCY DORAŹNEJ – tel. 14-21-09 czynny całą dobę.

APTEKA – dyżur pełni apteka na os. Energetyki.

DOM KULTURY – nieczynny z powodu remontu.

BIAŁOBRZEGI

APTEKA – ul. Żeromskiego 72 – całodobowa sprzedaż leków, tel. 12-25-12.

POMOC DROGOWA – ul. Spacerowa 10, czynna całą dobę, tel. 13-27-09.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE – tel. 13-25-18, czynna całą dobę.

STACJA CPN – tel. 13-24-67, czynna od godz. 7.00 do 15.00.



KOZIENICE

Odwiedziny bez odwiedzających

Co jakiś czas zbiera się komisja. Składa się z lekarza, sędziego, kierownika domu. Wspólnie zastanawiają się nad najbliższą przyszłością. Jeśli matka przestaje płacić, interesować się lub nie wywiązuje się z warunków umowy – komisja występuje do sądu o pozbowienie praw rodzicielskich. – Bolesne decyzje, – dodaje Janina

Pakuła – ale nie mamy wyjścia.

Wiek maluszków waha się od miesiąca do trzech lat. Jeśli kończy akurat trzy, a ma uregulowany status prawny, wówczas przenosi się je do domu dziecka. Najczęściej do Radomia. Ratunkiem są rodziny zastępcze. Wcześniej zaczyna się interesować się możliwością adopcji. Naciskają urzędy, dopytują się

Potem przyjeżdżają do Kozienskiego, by obejrzeć wysnioną dziewczynkę czy chłopczyka. Pytają o zdrowie, przebyte choroby. Chcą raczej „takie z dobrego domu”. Ale z dobrego domu tu nie trafiają.

Niektóre dzieciaki mają świadomość, że ktoś je chce wybrać. Widzą rodziców innych dzieci podczas odwie-

dzenia. Przychodzą wujkowie, dają prezenty. – Kiedy mnie przyjdzie tatuś? – pytają. Ciężko jest odpowiedzieć, gdy np. rodzice oddają akurat wyrok w więzieniu.

Na święta olbrzymie paki. Pamiętali o nich sponsorzy. Kozienskie elektrownie, urząd miasta. Gdy właścicielki uboga, potrzebna jest pomoc innych. Kierowniczką chce podziękować wszystkim ofiarodawcom i poleca się dalszej pamięci. Dzięki wrażliwym sercom, ła choinka i opłatek na wójlijnym stole. Niech ten szczególny dzień roku będzie piękniejszy. Na święta przyjeżdżają też rodzice. W tym roku jeden tatuś i jedna babcia.



IŁŻA

Tak zwane trudne decyzje, często bywają niefortunne. Kiedy w końcu 1990 roku placówki kultury przechodziły z ministerialnego systemu finansowania na gminny, samorządowy, obaw było wiele. Kadra placówek obawiała się redukcji. Mówiono o reorganizacji, polegającej na łączeniu wszystkich na danym terenie placówek w całość. Napiętą atmosferę podsycały środki masowego przekazu (telewizja) przekazujące informacje o zamykanych domach kultury, muzeach czy bibliotekach. Do różnych precedensów dochodziło również i w naszym województwie. Przykłady takie nie mogły nastrajać optymistycznie. Placówki w terenie zostały praktycznie wyłączone z merytorycznego oddziaływania Wojewódzkiego Domu Kultury, który często mógł stanąć w obronie i przekonać władze gminne o racjach danej placówki.

Iłżeckie środowisko kulturalne podzielało też obawy ogólnopolskie. Wkrótce okazało się jednak, że były one niepotrzebne. Gdy rozpoczęły się konsultacje budżetu i komisje Rady Gminy przystąpiły do analizy programów przed-

łożonych przez nasze placówki, dało się odczuć, że iłżeccy radni inaczej jak ich koleżdy w kraju czy województwie podchodzą do problemów kultury. Wprawdzie niczego na wyrost nie obiecywano, lecz dostrzegaliśmy troskę o przyszłość iłżeckiej kultury. Deklarując środki, pytano o ich wykorzystanie, twarde stawiając potrzebę uzyskiwania własnych dochodów. W rozmowach

w kierunku poprawy kondycji materialnej placówek. Najwięcej jednak korzyści odnieśli mieszkańcy miasta i gminy. Mogli bowiem korzystać z bogatej oferty usług kulturalnych niedostępnych jeszcze niedawno w Iłży.

Aktywność ta jest wynikiem ogromnego wysiłku ludzi zatrudnionych w kulturze, którzy często w dni świąteczne i późnych godzinach wieczornych realizowali

MĄDRA DECYZJA

odczuwało się, że chodzi tu raczej o ratowanie kultury, a nie jej ograniczanie. W wyniku rzeczowej wymiany argumentów, placówki otrzymały wprawdzie bardzo skromne, bo wystarczające za ledwie na płace pieniądze, jak było to w przypadku Muzeum Regionalnego i Domu Kultury, bądź też jak w przypadku biblioteki również na niezbędne wydatki rzeczowe. Fakt ten jednak wywołał już na początku roku aktywność pracowników placówek w kierunku uzyskiwania własnych dochodów. Mając świadomość, że mają zagwarantowaną pracę w swoich jednostkach, ludzie, wprawdzie za skromne pobory, lecz zaczęli aktywnie działać

działalność usługową. Co więcej oferowały nasze placówki można zorientować się śledząc nasze propozycje. Muzeum Regionalne: interesujące ekspozycje, obsługę wycieczek i kolejki wąskotorowej, wynajem pomieszczeń na wideo-wypożyczalnię. Biblioteka: wypożyczanie kaset wideo, kursy języków obcych, gry komputerowe. Dom Kultury: nauka języków angielskiego i niemieckiego dla wszystkich grup wiekowych – łącznie ponad 200 osób, usługi wideo, nauka tańca, wynajem pomieszczeń, usługi kserograficzne, organizację imprez artystycznych, usługi dekoratorskie i plastyczne, nauka gry na instrumentach, wy-

turze należy zadać pytanie o przyszłość. Należy podkreślić, że stworzone przed rokiem są wszystkie placówki skrajnie korzystają. Czy otrzymają podobnie w tym roku zależy od samorządu. Obserwując pracę radnych w jak samorząd terytorialny działa coraz bardziej dojrzale. Można wyrazić opinię, że nie pozwoli zmarnować efektów, które się współtworzył. Jedno jest pewne: wszystkie placówki nie zmarnują danych im szans.

KRZYSZTOF KOZE

JEDLIŃSK

Szklanka czystej wody

Beczkowozy kursują całą dzień. Już od rana ciągną jeden za drugim. Biorą wodę z rzeki. Wiele jej potrzeba dla gospodarstw. Dla zwierząt. Nieraz na dobę nawet 1000 litrów. W Lisowie, Piasecznie, Bartodziejach, Górnej Woli, Jankowicach lustro wody ostatnio gwałtownie opadło. W domostwach brakuje nawet na zrobienie herbaty. Biegają wtedy ludzie do sąsiadów z czajnikiem. Pożyczają. Woda w Radomce dla bydła jeszcze znośna. Do kuchni – już nie. Płynnie czasami jakaś padlina. Zdechłe kury. W Bartodziejach mają jeszcze gorzej. Leżą niżej niż tamte wsie. A pod wiaduktem kolejowym do Radomki wpada Mlecznica. Niesie cały brud Radomia i okolic. – To już gnojówka – mówią we wsi. Jeżdżą bekami do Jastrzębi. Tam jest hydrant,

można napompować. Zimą beczka zamara po drodze. Trzeba wtedy wciągnąć wóz z cysterną do szopy, garażu. Ogrzać. Nawet podgrzać palnikiem.

W tym roku znowu było sucho jak od lat.

W 1989 roku powstał w Lesio-wie i Piasecznie Społeczny Komitet Budowy Wodociągu. Żmudnie powstawała dokumentacja. Zbierano chętnych. Nie wszyscy z ponad 200 rodzin chcieli mieć kran w domu. Najpierw był duży optymizm. Gdy przyszły wyliczenia kosztów, zapal nieco się zmniejszył. Docelowo miało być 3 – 4 mln zł na gospodarstwo. Znaleźli się tacy, którzy zamiast pomagać – odstraszaali.

– Zapłacicie po 20 milionów jak nic! – gadali – Wystarczy

pogłębić studnię i cała zabawa będzie niepotrzebna.

Tyle pieniędzy odstraszało ludzi. Nie wszyscy rolnicy mogli wyłożyć tak wiele, a ceny ustala-no w ubiegłym roku. Ci, co się zdecydowali wpłacali sukcesywnie po 200 tys. każdego miesiąca. Mniej obciążało kieszeń, a i prace mogły posuwać się do przodu. Dziś szef komitetu **Tadeusz Antosiewicz**, może przedstawić pierwsze wyniki.

Zbudowano prawie 3 kilometry linii z zaplanowanych ośmiu. Dużo – zważywszy, że prace ruszyły dopiero przed trzema miesiącami. Wielką pomoc okazał wójt **Bogumił Ferensztajn**. Jeździł, przekonywał ludzi. Załatwił na koszt gminy rury.

Dopiero wtedy przypomnieli sobie o wodociągu ci, którzy odmówili udziału w inwestycji.

– Co z nami będzie? – dopytywali się u władz. Zrobili zebranie. Wyłącznie dla tych, którzy lekliwie odnosili się do budowy. Wójt obiecał wsparcie przy rozszerzeniu dokumentacji na kolejne domy. Dopłaca do wspólnej kasy. Całość prac winna zamknąć się ok. 6 milionami zł. Tyle kosztuje woda bez codziennej fatygi do śmierdzącej rzeki. Kiedy polecą z kranu? Wszystko zależy od ludzkiej zaradności. (sok)



MIRÓW

Ambitny plan

Ubiegłoroczny budżet gminy w Mirowie opiewał na kwotę 100 mln zł. Nie jest to może mało, ale po przymiarce do najmniejszych wydatków okazało się jednak nie za wiele. O inwestycyjnym rozmachu nie ma więc być mowy. Poprzedzającym tem na drobniejszych przedsięwzięciach, jak choćby remont 205-metrowego odcinka łączącej Mirowek i Nowy Dąb Kolejny 1200-metrowy odcinek tego traktu otrzymał natomiast nową betonową nawierzchnię na co wyasygnowano z gminnej kasy 263 mln zł. Następnie 10 mln zł zaś pochłonęła renowacja studni głębinowej w Mirowie. Z tej studni właśnie planuje w przyszłości zasilić w wodę Mirow, Mirów Stary, Bieszków, Gómy oraz Rogów. Jeszcze w tym roku przewiduje się także całą instalację wodociągową w tych osadach.





Bez teorii i praktyki 17-latek za kierownicą

W regionie radomskim w minionym roku wydarzyło się 1150 wypadków drogowych, w których straciło życie 180 osób. W porównaniu z rokiem 1990 liczba tragedii na drogach wzrosła o 21 procent. Przeróżająca!

Przyczyną stale wzrastającego zagrożenia na drogach jest bardzo wiele – mówi mgr **Marian Kajtowski** z Polskiego Związku Motorowego – ale jedną z najważniejszych jest stałe, drastyczne obniżanie się poziomu szkolenia kandydatów na kierowców. Prawie całkowicie zrezygnowano z prowadzenia zajęć teoretycznych, wylacza w prywatnych szkołach nauki jazdy. Uzyskanie koncesji na prowadzenie takiej szkółki jest bardzo łatwe. Wystarczy mieć szczerą chęć, uprawnienia i w miarę sprawny technicznie samochód.

Z analiz udostępnionych mi przez mojego rozmówcę wynika, że sprawcą co piątego wypadku jest świeżo „pasowany” kierowca. Najczęściej są to ludzie bardzo młodzi. Prawo jazdy w Polsce może otrzymać już siedemnastolatek(!). Na całym świecie trzeba przejeździć i instruktorem co najmniej 40 godzin. U nas natomiast praktyczna nauka jazdy trwa zaledwie 18 (słownie: osiemnaście) godzin.

W Kanadzie obowiązuje dwustopniowy system szkolenia kierowców. Po otrzymaniu prawa jazdy, jego właściciel przez pierwszy miesiąc jeździ obowiązkowo pod opieką osoby, posiadającej wieloletnią praktykę za kierownicą. W Austrii natomiast szkoły nauki jazdy wydają – po ukończeniu kursu – jedynie zaświadczenie, a właściwy egzamin praktyczny delikwent

składa dopiero w policji państwowej.

Jeśli nie zmienimy systemu szkolenia kierowców, to przy dynamicznym rozwoju motoryzacji, najbardziej niebezpiecznym miejscem stanie się... polska droga. Liczba wypadków będzie szybko wzrastać – dodaje mgr Kajtowski.

Ostatnio Polski Związek Motorowy wystąpił do Wydziału Komunikacji UW z wnioskiem o utworzenie Centrum Egzaminacyjnego. PZMot bowiem posiada wysoko kwalifikowaną kadrę instruktorską i właściwą bazę lokalową. Natomiast praktyczna nauka jazdy odbywałaby się na płycie lotniska w Sadkowie. Pierwsze takie centrum powstało w Zespole Szkół Samochodowych. Warto jednak rozważyć również propozycję PZMotu. Lepiej późno niż...

GRAZYNA KŁODNICKA

Planty pozbawione bohaterów

Ostatnio rajcy zmienili nazwę ulicy „Planty im. Bohaterów Stalingradu”. Ulica ta nazywa się obecnie „Planty”. Uchwała została podjęta na wniosek Konfederacji Polski Niepodległej. (sz)



Bar „Pod Śmigłem”. Jak wszędzie, tak i tu widać brak koinkury. fot. M. Strudziński

Więzień na przepustce

Przy kłopotach kadrowych i technicznych radomskiej policji, w wielu sytuacjach liczyć możemy na siebie i... sąsiadów. Oto przykład takiej właśnie pomocy.

Wykorzystując nieobecność domowników, dwóch mężczyzn usiłowało dokonać włamania do mieszkania Dariusza S. w Radomiu przy ulicy Nowej. Na szczęście, dzwonek tęczony szyby zwrócił uwagę sąsiadów, którzy spłoszyli rabusiów i natychmiast powiadomili o tym policję. W wyniku pościgu zatrzymano jednego ze sprawców. Okazał się nim 29-letni Wiesław N., zam. w Radomiu. Włamywacz odbywa karę pozbawienia wolności, a w dniu popełnienia kolejnego przestępstwa – korzystał z przepustki. (g-k)

W parku im. T. Kościuszki od kilku lat stoi pomnik Fryderyka Chopina. Jak, gdzie, kiedy i kto go zaprojektował, trudno się dowiedzieć. Urzędnicy odsyłają od jednego do drugiego wydziału. Nie wiadomo więc dokładnie, komu pomnik zawdzięczamy.

Brzydki Chopin

Niedawno do naszej redakcji przyszła pani i w imieniu „wszystkich Radomian, którzy mają poczucie estetyki” wyraziła swoje oburzenie, że coś takiego szpeci nasze miasto. Oczywiście, wszystko jest sprawą gustu i nie długo może pojawić się inna osoba, której pomnik Chopina właśnie bardzo się podoba. Ogólnie jednak odbiór tego „dzieła” jest rzeczywiście negatywny. Swoje zdanie w tej sprawie wyraził też pewien sprawojew, pisząc na cokole „wyżeł”.

Cóż, rzecz jest już trochę przedawniona. Pomnik stoi kilka lat, a ponieważ przedstawia ogólnie szanowanego Chopina, więc chyba nie ma sensu go usuwać. (ds)

Gwiazdka w biznesie

Dzieci z Borek, biegające po gumę do żucia i lizaki do prywatnego kiosku przy ul. Krasickiego, zostały niesamowicie zaskoczone. Otóż właściciel – któremu młodzież szkolna od czasu do czasu coś zwinie z lady i ucieknie – wystawił z okazji „gwiazdki” na ladę pudło z gumami do

żucia i zachęcał nieletnich klientów do częstowania się. Dzieci, kupując zazwyczaj lizaka lub warzywa z kartki napisanej przez mamę, tłumaczyły się, że nie mają więcej pieniędzy. Właściciel zaś z uśmiechem mówił: bierz, bierz, dziś każdy mój klient dostaje prezenta. (g-k)

Zając zaatakował... myśliwego

Znany radomski myśliwy, pan **Andrzej Ludwicki** był ostatnio świadkiem niecodziennego wręcz zdarzenia. Podczas jednego z polowań w podradomskich lasach, zając zaatakował człowieka, zajmującego się naganianiem łownej zwierzyny. Będąc w sytuacji za-

grożenia, szarak skoczył na wysokość półtora metra, prosto na pierś mężczyzny, niszcząc mu doszczętnie skórzaną kurtkę. Tak więc popularne powiedzenie „tchórzliwy jak zając” – nie zawsze odpowiada prawdzie. (g-k)

Zapachy z przeszłości

Dom przy ul. Witolda 13/15, stary, przedwojenny. Osiemnaście lat temu przeprowadzano tam remont generalny. Zajmowało się nim MPR-B. Zmieniano podłogi, piece, tynki... Kilka lat później do jednego z mieszkań wprowadzili się państwo **Dejowie**. W jednym pokoju podejrzanie śmierdziało. Nie było wiadomo, dlaczego? Dzieci często bolała głowa, chorowały, do szkoły „szły jak pijane”...

W zeszłym roku państwo Dejowie wzięli się do remontu mieszkania. Zerwali podłogi i okazało się, że

w śmierdzącym pokoju podłoga ułożona jest z... zaimpregnowanych desek (takich, jakie stosuje się na koleje). Nie trzeba chyba rozwodzić się nad tym, że użyte do ich konserwacji smoły, są trujące i rakotwórcze. Sąsiadka, gdy dowiedziała się o „odkryciu”, stwierdziła – „dobre deski fachowcy pewnie przehandlowali”.

Kto odpowiadał za remont tego budynku, kto podpisywał odbiór? Trudno rozgrzebywać sprawę sprzed 18 lat. W każdym razie śmierdząca prawda wyszła na jaw. (ds)

W ostatnich dniach na ulicy Czachowskiego pojawiły się w odstępach co kilkadziesiąt metrów, wykopy ziemne utrudniające ruch drogowy. Do takich sytuacji w Radomiu jesteśmy już przyzwyczajeni i nie powinny one budzić zdziwienia. Pod jednym wszakże warunkiem – należytego oznakowania przeskód.

Ul. Czachowskiego - odcinek specjalny

Tym razem o tym zapomniano. Nie ma świateł, które by w sposób widoczny ostrzegaly kierowców przed grożącym im niebezpieczeństwem. Zachłapanie znaki na barierkach nie wystarczają, zwłaszcza w zimowych warunkach, kiedy prószy śnieg, a jezdnią jest śliska. Proponujemy, by osoby za to odpowiedzialne same przejechały się tym odcinkiem drogi w zimowy wieczór. Może wówczas mieliby większą wyobraźnię! (pk)

Złodziejski pomysłupek

W okresie noworocznym z wielu balkonów w Radomiu ginęły w tajemniczych okolicznościach – mrożone na wietrze – ubite zające i kuropatwy. Najbardziej zdumieni byli lokatorzy z wyższych kondygnacji.

Okazało się, że sprytni złodzieje również na to znaleźli sposób. Przy użyciu długich, zakrzywionych prętów stalowych potrafią ściągnąć szaraka nawet z drugiego piętra. (g-k)

Pomóc komuś, kto nie chce!

Swoją miłość i przywiązanie do rodzinnego miasta pan **Bogdan Mańkowski** zaszyfrował w nazwie swojej firmy „Bomarad”. „Bomarad” to agencja dystrybucyjna „Fotonu”, a Bogdan Mańkowski jest najlepszym w Polsce dealerem tej firmy. Jego obrót roczny przekroczył grubo miliard złotych. Złożył się na tę sumę w 75 proc. wpływy ze sprzedaży klisz rentgenowskich i w 25 proc. – materiałów fotograficznych. Wszystko rodzimej produkcji „Fotonu”, w ostrej walce konkurencyjnej z przedstawicielami zachodnich rekinów fotografii z „Kodakiem” na czele.

Działalność komercyjna Mańkowskiego jest nie tylko wzorcowym przykładem kupieckiej obrotności. Pokazuje ponadto, że dobrze prowadzony biznes jest równoznaczny z dobrze pojętym interesem społecznym. Bogdan Mańkowski pozytywnie odpowiada na apel wojewody Rejczaka, by pomóc radomskiemu szpitalnictwu. Według Mań-

100 lat temu! Prasa radomska donosiła:

- * Radom otrzymał pozwolenie na wcielenie w granice miasta przedmieść: Dzierżkowa, Glińic i Marjackiego.
- * Kalendarz Ilustrowany dla dzieci na 1892 rok „Bławatek” do nabycia w radomskich księgarniach.
- * Korespondent „Gazety Radomskiej” obszernie donosił z Monachium o wycieczce w dniu 24 grudnia 1891 roku w atelier Józefa Brandta, w domu przy Schwanthalerstrasse.
- * Otwarto magazyn mebli S. Żuchowskiego i M. Domańskiego przy ul. Lubelskiej w domu W. Nejmana, wprost Hotelu Rzymskiego oraz pracownię tapicersko-dekoracyjną.
- * W karnawale 1892 roku radomskie sklepy polecają nowy szpampan „Excelsior”, wyrabiany z winogron południowej Rosji na wzór francuski, oparty na naturalnej fermentacji z domieszką likieru lub koniaku.
- * Zamiast składania powinszowańi noworocznych, tak jak lat poprzednich, tak i w b.r. przyjmowane będą ofiary pieniężne dla Towarzystwa Dobroczynności i dla ochrony prawosławnej. Listy subskrypcyjne znajdują się w cukierniach i handlach.
- * W salonach państwa B.P. w resursie odbył się raut bez tańca i muzyki. Odegrano natomiast dwie komedjki: „Dzienniczek Justysi” Kościelskiego i „Hipnotyzm” Fredry.
- * Bilety loteryjne na dochód głodnych nabywać można w oddziale Banku Państwa w Radomiu, w kancelarii gubernatorskiej i w kantarach domów bankierskich pp. Goldhaara i Wagi. Sprzedaż biletów idzie rażno. A-L

Wielkie likwidowanie!

Na ostatniej sesji Rada Miejska podjęła kilka uchwał, w których wyraża zgodę na postawienie w stan likwidacji z dniem 1 stycznia br. kilku przedsiębiorstw miejskich. Zdecydowana większość z nich nie ulegnie likwidacji w dosłownym tego słowa znaczeniu, tj. fizycznej. Chodzi tu o likwidację w znaczeniu prawnym, po to, by dokonać przekształcenia własnościowych. W tym sensie stan likwidacji postawiono: **Miejskie Przedsiębiorstwo Konserwacji Dróg i Mostów** (o przeznaczeniu tego majątku zadcęduje RM), **Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne** (powstanie spółka gminy Radom z o.o.), **Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej** (majątek przejmie spółka gminy Radom z o.o.), **Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego** (także utworzona zostanie spółka gminy Radom), **Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej** (spółka

gminy Radom na bazie majątku ZOM, bazy materiałowej, stacji obsługi samochodów; Cmentarz Komunalny już wcześniej uzyskał status zakładu budżetowego; część majątku zostanie też przekazana spółkom pracowniczym). Proces likwidacji wymienionych jednostek ma być zakończony z dniem 30 czerwca br.

Nie wyznaczono zaś terminu finału przekształcenia własnościowego **Zakładów Drobiarskich**, na bazie których ma powstać spółka z udziałem kapitału pracowników.

Do bezwzględnej likwidacji przeznaczono **Miejski Zespół Usług Projektowych, Miejski Zarząd Rewaloryzacji Budynków Mieszkalnych**. Jednostki te bowiem nie mają racji bytu w nowych warunkach gospodarczych. Zlikwidowany też został **Zakład Budżetowy Gazeta Lokalna „Ziemia Radomska”**. Radni zastrzeżli tylko prawo do tytułu „Ziemia Radomska”. (sz)

**Interwencje
Wnioski
Propozycje**

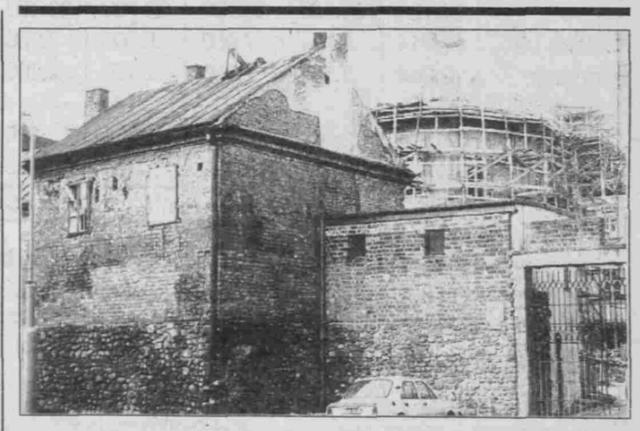
279-95
Dzwoni w godz. 9-11

Wskrzесиć tradycję

Kilkanaście lat temu w Radomiu modne były bale środowiskowe. W restauracji „Europa”, zwykle do białego rana bawili się lekarze, leśnicy, geodeci, ekonomiści, technicy, a także dziennikarze.

Znana restauracja „Adria” w Pionkach zamierza wskrzесиć ową tradycję i zapraszać do siebie radomskie środowiska na nocne szaleństwa karnawałowe.

Szkoda tylko, że nie w Radomiu. Byłoby bliżej do domu. (g-k)



Gmach popijarski. W ostatnich latach osiągnięto pewien postęp w pracach remontowych, ale jeszcze dużo upłylnie czasu, zanim zabytek w pełni odzyska dawną świetność. (sz)

Fot. Rita Katana

TEATR POWSZECHNY im. JANA KOCHANOWSKIEGO – nieczynny.

KINA

BALTYK – „Biały Kieł” – USA, l. 12, g. 9.00, 13.00, 15.30; „Kto obroni prezydenta” – USA, l. 15, g. 11.00, 17.30, 19.30.

HEL – „Rozkaz 027” – koreań., l. 15, g. 8.30, 12.30, 17.30; „Krokodyl Dundee” – austral., l. 12, g. 10.30; „Noc żywych trupów” – USA, l. 18, g. 15.30.

RESURSA – „Samotny w obliczu prawa” – USA, l. 18, g. 15.00.

?? Informator

SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ – Rynek 4/5 – Piotr Kmieć – „Małarstwo, rysunek, obiekty z lat 1974–1990”, Małgorzata Strzelec – „Milcząca trwała – ciąg dalszy” – czynna: wtorki, środy i czwartki w godz. 10–17, w piątki od 10–15.

STACJE CPN – ul. Grzeczmarowskiego, tel. 521–70 – czynna całą dobę.

– ul. Słowackiego, tel. 529–95 – czynna do godz. 19.00 – ul. Struga, tel. 487–18 – czynna całą dobę

– ul. Żółkiewskiego, tel. 439–86 – czynna całą dobę

– ul. Warszawska, tel. 404–93 – czynna do godz. 19.00 – ul. Kielecka, tel. 312–983 – czynna do godz. 19.00 – ul. Maratońska, tel. 313–553 – czynna całą dobę.

POMOC DROGOWA – ul. Warszawska – czynna codziennie w godz. 7.00 – 15.00 – Osiedle Gołębiów – pomoc drogowa czynna całą dobę

PUNKT POMOZY DORAŻNEJ – W dni wolne od pracy w godz. 8.00 – 20.00 czynny przy ul. Kościuszki 9

APTEKI: Dyżur nocny pełni apteka przy ul. Traugutta 40.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe – 999
Straż Pożarna – 998
Oficer dyżurny policji – 997

Komenda Policji – 29–191
Pogotowie Kanalizacyjne – 400–65
Pogotowie Gazowe – 992
Pogotowie Ciepłone – 993
Pogotowie Energetyczne – 991
Pomoc Drogowa – 981

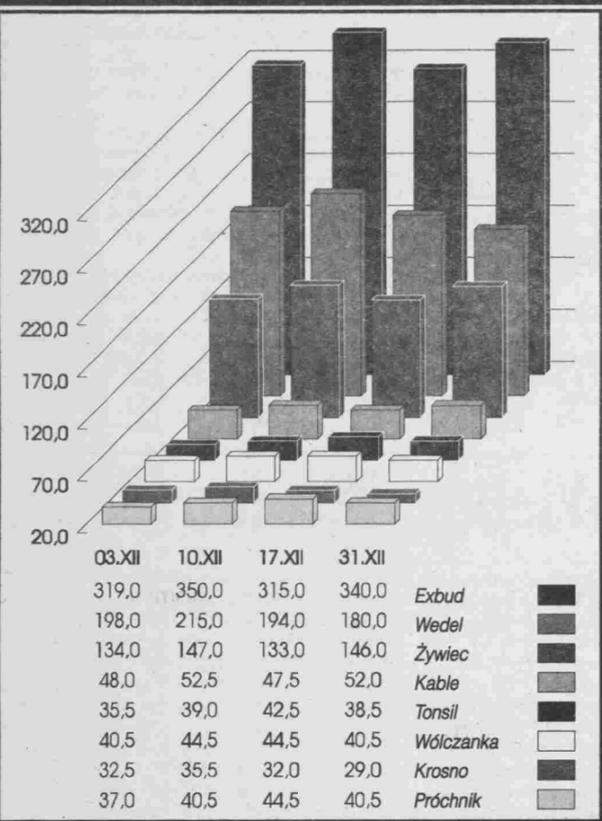
INFORMACJE:

TELE-TAXI – 420–53
PKP – 299–50
PKS – 267–76

Uwaga! Za ewentualne zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada

HOSSA ↑, BESSA ↓

AKCJE NAJWYŻEJ NOTOWANE



KRUZCZE

1 uncja = 31.103g	złoto	platyna	srebro
	352	335	3.98

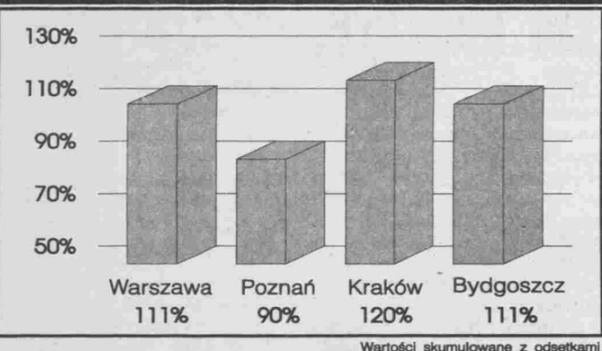
Ceny podano w dolarach

PALIWO - ROTTERDAM

1 tona	Etylina '98'	Olej napędowy
	196	161

Ceny podano w dolarach

OBLIGACJE



KURSY WALUT

06.01.1992

Waluta	Oficjalny		Kantorowy					
	Narodowy Bank Polski		KIELCE (Mała 28)		CZĘSTOCHOWA (Septerna-Wolność)		RADOM (Bank Ziemi Radomskiej SA)	
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż
dolar	10.837	11.279	11.400	11.550	11.500	11.650	11.500	11.750
marka	7.043	7.331	7.000	7.200	7.100	7.300	7.150	7.350
funt	20.128	20.950	20.100	20.750	20.100	21.000	20.000	20.400
frank szw.	7.914	8.236	7.950	8.200	7.900	8.250	-	-
frank fr.	2.064	2.148	2.050	2.150	2.100	2.200	2.100	2.150
rubel	-	-	-	140	-	-	-	-
korona	-	-	370	395	380	395	-	-
forint	-	-	130	150	135	145	-	-

1funt=1.85\$ 1funt=2.85DM 1\$=1.54DM

NBP nie prowadzi sprzedaży walut. Ceny podano w zł

Dlaczego ludzie wciąż palą, mimo że już dawno udowodniono niszczące działanie papierosów na organizm człowieka? Odpowiedź na to pytanie prawdopodobnie jest taka, że palenie – to najszybszy i najprzyjemniejszy sposób na wprowadzenie do mózgu nikotyny, substancji, która – zdaniem badaczy – ma właściwości narkotyczne.

Choć dym tytoniowy zawiera tysiące różnych związków, to tytoni palony jest przez człowieka właśnie z powodu nikotyny, ponieważ tylko ona daje taki efekt, który chce osiągnąć palacz.

Jeszcze w końcu lat siedemdziesiątych stwierdzono, że wprowadzenie do organizmu roztworu nikotynowego może służyć do wzmacniania refleksu warunkowego u człowieka, ponieważ mózg odbiera te substancje jako przyjemny, pozytywny czynnik. Wiadomo, że z czasem następuje uodpornienie na działanie nikotyny: doza wywołująca u osoby niepalącej reakcję wymiotną palaczowi dostarcza rozkoszy. Podobne właściwości mają znane

NIKOTYNA JAK NARKOTYK...

narkotyki, np. heroina. Palacz pozabawiony papierosów przeżywa takie same tortury jak narkoman w podobnej sytuacji.

Specjaliści z amerykańskiego Centrum Badań Uzależnień Narkotycznych podczas eksperymentów udowodnili, że nikotyna może wywołać stany euforii poparte faktami niezadowolenia z życia. Tak właśnie działają narkotyki.

Inni badacze przypuszczają, że nikotyna może pozytywnie działać na niektóre psychiczne funkcje, np. powodować lepszą koncentrację uwagi i dokładność przy wykonywaniu monotonnych czynności, wzmacnia pamięć i zdolności np. do szybkiego przetwarzania informacji.

Hormony stresu wytwarzane przez nadnercza obniżają wrażliwość mózgu na nikotynę. Nowy-

kluczone, że sama nikotyna, współdziałając z tymi hormonami, podnosi odporność człowieka na stres.

Jeszcze 10 lat temu naukowcom udało się wyjaśnić, do jakich komórek mózgu przylegają cząsteczki nikotyny po przedostaniu się do organizmu. Okazało się, że

u szczurów przyklejają się do tych komórek, które reagują na acetylcholinę – naturalną, biologicznie czynną substancję biorącą udział w wielu zachodzących w organizmie procesach, a przede wszystkim w przekazywaniu impulsów nerwowych. Stwierdzono, że w mózgu nikotyna współdziała z adrenaliną, że możliwe jest dokonywanie syntezy związków, które będą wywoływać w organizmie przyjemny efekt nikotyny, doznany każdemu palaczowi. Przyczyną bez niebezpieczeństwa powstania narkotycznego uzależnienia i negatywnych skutków dla zdrowia.

ŚWIĘTOKRZYSKA GIEŁDA TOWAROWA

DREWNO:

Tarcica olchowa, klasa I-III, nieobrzynana w stanie surowym, grubość 32 mm, długość 2.5-6 m po 1 mln zł za metr sześć., **dębowe fryzy** w stanie surowym – przydatne do produkcji mozaiki z odpadów, grubość 25-32 mm po 500-600 tys. zł za metr sześć., **deski dębowe suche**, grubość 80 mm, długość 3 i 4 m po 4.5 mln zł za metr sześć., **sosna syberyjska** klasa US4, wilgotność do 22%, grubość 50 mm, szerokość 100, 125, 150 mm, długości handlowe, po 350 marek za metr sześć. (w Szczecinie), **sosna syberyjska** klasa 4, wilgotność do 22%, wymiary jak wyżej po 320 marek za metr sześć. (w Szczecinie), **fornir czarny dąb**, moczony, 150 lat, grubość 0.8 mm, szerokość 250-400 mm, długość 1800-2300 mm po 30 dolarów za metr kw., elementy europalet z dostawą w maju 1992 r., cena CAF Hamburg 207 marek za metr sześć.

ART. PAPIERNICZE

Długopisy produkcji francuskiej – czarny, czerwony, zielony, niebieski – 900 zł/szt. **długopisy produkcji amerykańskiej** – niebieskie po 1450 zł/szt., **ciенокopisy** po 2750 zł/szt., **tacki papierowe** po 145 zł/szt., **samooprzylepne metki cenowe** po 155-200 zł.

(ap)

Kielce, tel. 32-16-23(24,25), 21-721(22)

LIKWIDATOR zawiadamia o otwarciu likwidacji **Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego „SIGMUM” Sp z o.o.** w Kłobucku, ul. Ogrodowa 23. Wierzyciele mogą zgłaszać roszczenia na adres Spółki.

Zadanie tygodnia

Sponsoruje: **TOPAS**

OŚWIETLENIE, AGD

Kielce, ul. Mieszka I 32, tel. 573-42
Kielce, ul. Duża 20, tel. 444-41
Skarżysko-Kamienna, al. Niepodległości 6, tel. 53-11-82

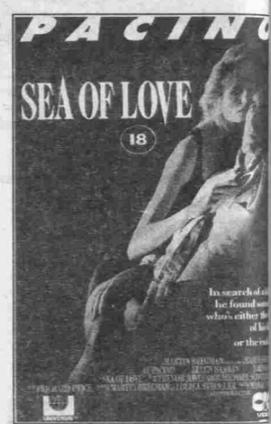


Morze miłości (Sea Of Love), 1989, reż. Harold Becker

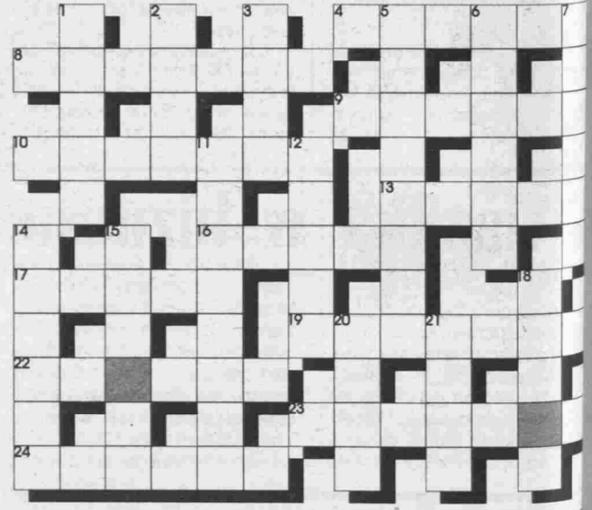
Frank Keller jest nowojorskim gliniarzem, rozwiedzionym, zgorzkniałym, zbliżającym się do emerytury. Sprawa, nad którą teraz pracuje, to seria morderstw: nadzy mężczyźni giną w swoich sypialniach od strzału w tył głowy. Tym, co łączy wszystkie ofiary, są ich oferty zamieszczane w rubryce „Samotnych serc” w lokalnym magazynie. Kiedy rutynowe śledztwo nie daje rezultatów, Frank i jego partner wpadają na pomysł zamieszczania na „przynętę” własnego ogłoszenia. Potem dyskretnie sprawdzają kolejne amatorki erotyczno-towarzystkich przygód. Najwięcej podejrzeń wzbudza młoda, atrakcyjna i tajemnicza Helena. Frank zaczyna się nią interesować nie tylko służbowo. Z policjanta, który prowadzi zimną i wyrachowaną grę przeistacza się powoli w hazardzistę, który zatracca instynkt samozachowawczy. Jego zaangażowanie uczuciowe i fascynacja Heleną rosną wprost proporcjonalnie do stopnia zagrożenia. Reżyser do samego końca trzyma nas w napięciu: czy Frank Keller spotka kobietę, która jest miłością jego życia, czy też psychopatkę, która położy temu życiu kres?

Oryginalna fabuła, sprawnie reżyseria oraz znakomite kreacje pary głównych wykonawców **Al Pacino** („Pieskie popołudnie”, „Serpico”, „Ojciec chrzestny: I-II-III”) i **Ellen Barkin** („Miasto na luzie”, „Siesta”) sprawiają, że „Morze miłości”, jest czymś więcej niż tylko sensacyjnym thrillerem policyjnym. Jest także dramatem psychologicznym: opowieścią o ludzkiej samotności, nieufności i niezdołności do miłości.

ANDRZEJ GOŁDA
Wypożyczalnia GRATIS
Krasickiego 24
Studio Video KWANT os. Bałtów 14



- Pionowo:**
- 1) parki (mit. grecka);
 - 2) autor utworów narracyjnych;
 - 3) zbożowe otręby;
 - 4) pastuszka;
 - 5) bytek;
 - 6) książkę siedmiogrodzki, od 1576r. król Polski;
 - 7) spadkodawca;
 - 8) danie z połędwicy;
 - 9) rodzaj wafli przekładanego masą cukierniczą;
 - 10) pod pieluchą noworodka;
 - 11) parki (mit. grecka);
 - 12) autor utworów narracyjnych;
 - 13) jadalny skorupiak.
- Rozwiązanie krzyżówki z 91.12.17 – korek, palec, Kamili, epizym, wers, uranyi, efekt, łącze, arte, kakadu, epigeniza, kalonyfer, pa, mewa, Isle, mistrz, rząd.
- Rozwiązanie krzyżówki z 91.12.18 – polip, sosna, Nepal, ka, rota, Turgot, lilion, manko, ag, Pinget, isagogika, politolog, ur, parr, Tati, aronia, uran.



TVP

- PROGRAM I**
- 8.00 „Dzień dobry” – poranny magazyn rozrywkowy
 - 9.00 Wiadomości poranne
 - 9.10 „Domowe przedszkole”
 - 9.35 To się może przydać
 - 10.00 „Lalka, (9) – „Damy i kobiety,
 - 11.50 Wiadomości
 - 12.00 – 16.00 Telewizja edukacyjna
 - 12.00 Agroszkola
 - 12.30 „Dzień, w którym zmienił się wszechświat” – serial prod. ang.
 - 13.20 Fizyka – ruch cząstek naśladujących w polu elektrycznym i magnetycznym
 - 13.50 „Co, jak i dlaczego?” – „Jak wykorzystuje się ciśnienie powietrza,
 - 14.00 Chemia – charakterystyka metali – litowce
 - 14.30 „Świadkowie przeszłości” – „Pociąg, który zwie się przyjaciół, – ser. dokum. prod. czeskosłowackiej
 - 14.50 Przygody Kapitana Remo
 - 15.05 Sezam – mag. popularnonaukowy

- 15.20 „Świat chemii” – „Cząsteczki w działaniu” – ser. popularnonaukowy prod. USA
 - 15.50 „Klub Midi,
 - 16.00 Studio 7 proponuje
 - 16.15 Dla dzieci: „Tik-Tak, oraz „Przygody kaczkorka Kwaka” – ser. prod. holendersko-japońskiej Teleexpress
 - 17.15 Teleexpress
 - 17.35 „Narodziny firmy” – elementarz przedsiębiorczości
 - 18.00 „Family album” – amerykański kurs języka angielskiego
 - 18.20 „W Sejmie i Senacie,
 - 18.35 „Królik Bugs przedstawia” – ser. animowany prod. USA
 - 19.00 Skarbonka Jacka Kuronia
 - 19.15 Dobranoc „Pif i Herkules,
 - 19.30 Wiadomości
 - 20.05 „Najważniejsze wydarzenia XX wieku – 1900 – 2000” – film dokum.
 - 21.20 „ABC ekonomii” – koncje
 - 21.25 „Listy o gospodarce,
 - 21.55 „Siódemka, w „Jedyńce” – „Megamix,
 - 22.50 Wiadomości wieczorne
 - 23.10 „Wódka, pozwól żyć” – program Halszki Wasilewskiej
 - 23.35 BBC – World Service
- PROGRAM II**
- 7.30 Panorama
 - 7.35 „Rano,

- 8.00 „Gazeta domowa,
- 8.10 Telewizja biznes
- 8.30 „Denver – ostatni dinozaur” – serial animowany
- 8.55 „Świat kobiet” – magazyn
- 9.20 „Pokolenia” – serial prod. USA
- 9.40 „Rano,
- 10.00 CNN
- 10.10 Język francuski (11)
- 10.25 Powitanie
- 10.30 Panorama
- 10.40 „Pokolenia” – serial prod. USA
- 10.44 Przegład kronik filmowych
- 10.48 „Pod wspólnym dachem” – serial prod. francuskiej
- 10.50 Program lokalny
- 10.55 Moja modlitwa
- 11.00 „Sztuka świata zachodniego, (13) – „Malarze nowoczesnego życia,
- 11.20 Zaproszenie do Teatru Telewizji – Robert Musil, Krystian Lupa
- 11.25 „Marzyciele” – felieton przed premierą Teatru Telewizji
- 11.30 Język angielski (33)
- 11.35 „Non Stop Kolor” – Knebworth 1990 – Eric Clapton, Mark Knopfler, Elton John
- 11.40 Panorama
- 11.45 Sport
- 11.50 „Ekspres reporterów,
- 12.00 „Vincent i Theo, (1) – ser. prod. angielskiej
- 12.05 „Stan krytyczny,
- 12.10 Panorama

TVS

- SCREENSPORT**
- 8.00 Eurobics, 8.30 Kręgle,
 - 9.00 Slalom specjalny zawodowców, 9.30 Telegol '91, 9.40 Hokej na lodzie – liga NHL,
 - 10.30 Eurobics, 12.00 Koszykówka – liga NBA, 14.00 Wyścigi samochodowe w Australii,
 - 15.00 Eurobics, 15.30 Żeńdziejstwo – skoki, 16.30 Zawodowy boks amerykański,
 - 18.00 Turniej siatkówki w Belgii,
 - 19.00 Hiszpańska piłka nożna, 19.30 Tenisowy turniej kobiet, 21.00 Droga do Albertville, 22.00 Zawodowy boks, 0.00 Bilard.
- RTL PLUS**
- 8.55 Der Engel kehrt zurueck, 9.45 Reich und Schoen,
 - 10.10 Wettlauf mit dem Tod, 11.00 Die wilde Rose, 11.45

- Gemini Man, 12.30 Immer venn er Pillen nahm, 13.00 Klan z Kalifornii, 14.20 Historia Springfieldów, 15.05 Dallas, 15.55 Chips, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss, 17.55 Aktualności, 18.00 Die wilde Rose, 18.45 Aktualności, 19.15 Knight Rider, 20.15 Alter schuetzt vor Torheit nicht – krym. USA, 22.00 Explosiv magazin, 22.50 L.A. Law – serial, 23.50 Aktualności, 0.00 Dienst in Vietnam – opowieści podziemne, 0.50 Przeciwi mafii – serial, 1.50 Strefa mroku – serial, 2.15 Im Schatten des Sieges – holend. film fab., 4.50 Moerder trio – thriller USA, 5.10 After Hours – magazyn.

- Skyways, 15.20 Lifestyle P, 15.30 Famille Tree, 16.25 kupy, 16.50 Herbatka, 17.00 WKRP in cincinnati, 17.15 Wielkie gry amerykańskie, 18.25 Tony Randall Show, 19.00 Zakupy, 23.00 Jukebox, 4.00 Koniec.
- MTV**
- 7.00 Awake on the Wildside, 10.00 VJ Paul King, 13.00 Simone, 16.00 Wielkie hity Paul King, 17.00 Reportaż ca-Coli, 17.15 MTV at the movies – Pip Dann, 17.30 MTV News at Night, 17.45 3 From 18.00 MTV Prime – Pip Dann, 19.00 The Best Of Dial M, 20.00 VJ Ray Cokes, 21.00 Wielkie hity, 23.00 Reportaż ca-Coli, 23.15 MTV at the movies – Pip Dann, 23.30 MTV News at Night, 23.45 3 From 0.00 MTV's Post Modern, 1.00 VJ Kristina Backer, 3.00 Nocne video

**Przedsiębiorstwo Państwowej
 Komunikacji Samochodowej w Radomiu,**
 ul. 1905 Roku 47

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na budowę budynku warsztatowego do naprawy autobusów przegubowych.
 Z dokumentacją architektoniczną – konstrukcyjną można się zapoznać w Dziale administracyjnym – technicznym Przedsiębiorstwa. Pisemne oferty można składać na adres Przedsiębiorstwa.
 Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 1992.01.14 o godz. 11.00 w siedzibie Przedsiębiorstwa. Zastrzegamy wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

D-5

**AGENCJA
 REKLAMOWA** 24
 GODZINY

poszukuje akwizytorów do współpracy.
 Chętnych prosimy o kontakt osobisty,
 Radom ul. Słowackiego 1
 w godz. 8.00-16.00.

**AGENCJA
 REKLAMOWA** 24
 GODZINY

poszukuje akwizytorów do współpracy.
 Chętnych prosimy o kontakt osobisty,
 Częstochowa Al. NMP 43
 w godz. 8.00-16.00.

HURTOWNIA "MADEX"
 Spółka z o.o.

poleca w ciągłej sprzedaży
 Kielce, Zagórska 46
 godz. 8-17
 Żołnierzy Radzieckich 21
 tel. 410-21 w.262 godz. 8-16

**najtańsze rajstopy
 rajstopy zimowe
 rękawiczki
 skarpetki
 czapki
 szaliki**

CENY PRODUCENTA!

B101

Nasiona szklarniowe i gruntowe

D.A.P., Royal Sluis, Rijk Zwaan,
 Vikima, Plantico, Pnos i inne

poleca

ACM AGROCENTRUM KIELCE

Hurt: Kielce, Złota 27, tel. 543-68, tix 0612565.
 Detal: Kielce, Buczka 38, ul. Żeromskiego 17.

A-38/PW

**AGENCJA
 REKLAMOWA** 24
 GODZINY

poszukuje akwizytorów do współpracy.
 Chętnych prosimy o kontakt osobisty,
 Kielce ul. Złota 3
 w godz. 8.00-16.00.

**Agencja
 Reklamowa
 "NOWAR PRESS"**

przyjmuje reklamy i ogłoszenia do dzienników:
 "Gazeta Kielecka"
 "Dziennik Radomski"
 "Dziennik Częstochowski"
 Radom, Żeromskiego 116
 tel/fax 288-92
 tel. 213-00

**Prof. dr Andrzej Miecznikowski
 ginekolog-położnik**

zawiadamia o zmianie telefonu.

Aktualny tel. 61-05-74.

Przyjmuje w poniedziałki i środy w godz. 15-17.
 Kielce, os. Barwinek 10/78.

B-7

LIKWIDATOR

**Zakładu Elektro- Metalurgicznego
 „EMA- Blachownia“
 w Blachowni k. Częstochowy ul. 1 Maja 1**

ogłasza publiczny przetarg ustny (licytację)
 na sprzedaż nw. środków majątkowych:

1. Budynek biblioteki zakładowej, rok budowy – 1946, powierzchnia zabudowy 133 m², kubatura 505 m³, fundamenty i ściany z cegły, stropy ogniodoporne, dach drewniany kryty papą. Cena wywoławcza (wartość wraz z gruntem) – 134.308.000,- zł.
2. Remiza i garaż OSP (w tym Klub ZMS), rok budowy – 1946, powierzchnia zabudowy 297 m², kubatura 1040 m³, ściany murowane, dach ogniodoporny, posadzka betonowa. Cena wywoławcza (wartość wraz z gruntem) 180.720.000,- zł.
3. Samochód ciężarowy (pożarniczy) Jelcz 005 z autopompą numer rejestracyjny nr.CZA-959R, rok produkcji 1985. Cena wywoławcza 191.250.000,- zł.
4. Samochód ciężarowy (pożarniczy) Jelcz 005 z autopompą numer rejestracyjny CZR-088B, rok produkcji 1980. Cena wywoławcza 165.750.000,- zł.
5. Samochód ciężarowy ŻUK A-151, rok produkcji 1977. Cena wywoławcza 13.500.000,- zł.
6. Motopompa M800 – numer inwentarzowy 663-665, rok produkcji 1984. Cena wywoławcza 8.157.000,- zł.
7. Motopompa M800 – numer inwentarzowy 663-686, rok produkcji 1986. Cena wywoławcza 8.700.000,- zł.
8. Motopompa szlamowa – numer inwentarzowy 663-739, rok produkcji 1989. Cena wywoławcza 13.388.000,- zł.
9. Motopompa szlamowa – numer inwentarzowy 748-294, rok produkcji 1986. Cena wywoławcza 13.388.000,- zł.
10. Przyczepa pianotwórcza – typ 900 40/SBA, rok produkcji 1986. Cena wywoławcza 9.000.000,- zł.
11. Przyczepa oświetleniowa z agregatem prądowym – typ BLA, rok produkcji 1988. Cena wywoławcza 19.125.000,- zł.

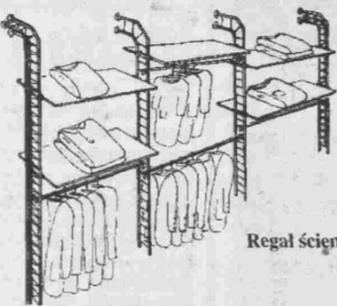
Przeznaczone do sprzedaży obiekty, samochody i sprzęt pożarniczy można oglądać w godzinach pracy.

**Blizszych informacji udzielają:
 Dział Energo- Mechaniczny tel. 440-71 lub 440-72 wew. 137 i Naczelnik OSP tel. wew. 232.**

Licytacja odbędzie się w dniu 22 stycznia 1992 r. o godz. 11.00 w lokalu przedsiębiorstwa. Warunkiem wzięcia udziału w licytacji jest wpłacenie najpóźniej w dniu licytacji wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa. W przypadku nie dośnięcia przetargu do skutku, II przetarg odbędzie się w dniu 27 stycznia o godz. 11.00.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

C-9

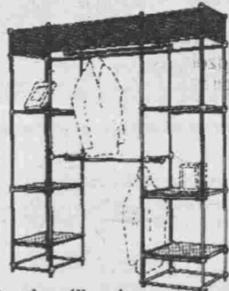


Regal ścienny

**PHILIPS
 SYSTEME**

25 LAT TRADYCJI!

**ORYGINALNE, WIELOFUNKCYJNE
 REGAŁY SKLEPOWE**

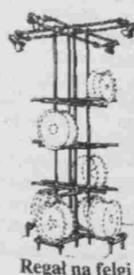


Regal z półkami

17 kolorów, 11 SYSTEMÓW
 PEŁNY ZESTAW KATALOGÓW
 CENY OD 2.800.000 ZŁ



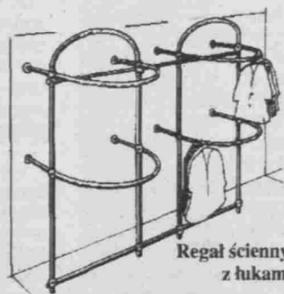
Regal z łukami



Regal na felgi

**Przedsiębiorstwo Handlowe
 ARION SHOP**

25-002 KIELCE
 Sienkiewicza 42
 Tel/fax (041)66-45-71



Regal ścienny z łukami

© CM AR "24 Godziny"

6 Lokale

Do wynajęcia kawalerka z telefonem. Radom, tel. 31-48-33. D-9

7 Maszyny i urządzenia

Szafę chłodniczą – sprzedam. Częstochowa, ul. Południowa 99 C-2

Prasę hydrauliczną (dwustronnego działania) – sprzedam. Kielce, tel. 569-05 po 16.00. B-10

Koparkę „Waryński K-406” samojezdną – kupię. Kielce, tel. 572-72. B-7

12 Nauka, korepetycje

Angielski i niemiecki intensywne kursy językowe. Częstochowa „BILINGUA”, tel. 553-95 C-3

17 Praca

Przyjmę opiekę nad dzieckiem Częstochowa, tel. 22-65-08 C-1490

Dobrego cukiernika przyjmuję. Bodzentyn, Suchedniowska 27. B-11

19 Samochody

VW Busa (benzyna) 36 mln.zł. – sprzedam. Kielce, tel. 440-59 po 16.00 B-326

„Stara 28” – sprzedam. Kielce, Łanowa 33. B-9

126p (90) – sprzedam. Kielce, tel. 31-32-54. B-14

126p (79) silnik (86) – tanio sprzedam. Kielce, tel. 401-26. B-01

„WV passat” 1600 Diesel (83) – sprzedam. Kielce, tel. 66-09-10. B-15

„Samare” (89) – pilnie sprzedam. Radom, Domagalskiego 15/92. D-11

„Poloneza” – sprzedam. Kielce, tel. 562-86. A-15

28 Usługi

Montaż boazerii Kłobuck, tel. 20-62 C-1486

29 Zgubiono, znaleziono

Justyna Cisowska zgubiła legitymację szkolną i bilet PKS na trasie Kielce – Ruda Strawczyńska. A-1

Skradziono bilet wolnej jazdy MZK Kielce – Dębicz Tadeusz. A-183

Paweł Gotkowski zgubił legitymację szkolną LE nr 2 w Kielcach. A-4

**AGENCJA
 REKLAMOWA**

24
 GODZINY

25-015 Kielce, ul. Złota 3
 tel. (041)423.51; 466.89
 fax (041)56197

- ◆ Ogłoszenia i reklamy prasowe
- ◆ Projektowanie i wykonywanie:
 - ◆ biletów wizytowych
 - ◆ erykiet
 - ◆ plakatów
 - ◆ druków firmowych i reklamowych
 - ◆ folderów
 - ◆ książeczek dla dzieci
- ◆ Fotoskład
- ◆ Rozbarwianie oryginałów
- ◆ Druk prasy

SPORT

RADOM, DZIAŁ SPORTOWY, TEL. 281-28.

O ligowe punkty

W kolejnym meczu o mistrzostwo ligi makroregionalnej w koszykówce kadeci radomskiej Broni pokonali drużynę Mazowsza Grójec 82:46 (44:29). Punkty zdobyli: **Artur Gadajski 24, Sebastian Gajewski 17, Zbigniew Kusal 16, Paweł Hernik 14, Rafał Kolibabka 5, Artur Wlazło 4 i Konrad Pańniewski 2.**

Przez całe spotkanie młodzi zawodnicy Broni mieli przewagę i prowadzili, ale popełniali jednak zbyt dużo prostych błędów. Bardzo dobry mecz rozegrał A. Gadajski, a cały zespół trzeba wyróżnić za ambicję.

W wyjazdowym spotkaniu drugiej ligi tenisa stołowego drugi zespół Broni Radom pokonał w Skar-

żysku drużynę Granatu 16:2. Punkty dla Broni zdobyli:

Radosław Wabik, Dariusz Świątek i Mariusz Żurowski po 4, **Michał Bukalski 2**, debel **Wabik-Świątek i Żurowski-Bukalski** po 1.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje postawa juniora Żurowskiego, który zdobył komplet punktów. Zwycięstwem tym radomianie umocnili się na drugiej pozycji.

Kolejnej porażki doznali natomiast pingpongiści AZS Radom. Tym razem przegrali w Grójcu z Ogródnikiem 5:13. Punkty dla AZS zdobyli: **Zmysłowski 3, Podkański 1** oraz debel **Wiatrak-Zmysłowski 1.**

Czytelnicy piszą

Pan dr Jacek Vieth za pośrednictwem poczytelnego "DZIENNIKA RADOMSKIEGO"

Po zapoznaniu się z lekturą publikacji zatytułowanej "Doktor z I ligi", zamieszczonej w świątecznym wydaniu "Dziennika Radomskiego", ośmielam się dokonać pewnej korekty. Otóż nigdy nie spotkał mnie zaszczyt występowania w drużynie koszykówki Budowlanych Radom obok wyśmienitego, wszechstronnego sportowca, jakim był Jacek Vieth.

Koszykówkę uprawiałem, i owszem (byłem nawet przez pewien czas trenerem w radomskim Starcie), a w zespole grał tacy zawodnicy, jak nieodżałowany piłkarz Radomiaka Stasio Roszczyk, Włodek Dziurzyński, Andrzej Wiech i prawdziwy sportowy talent - Rysiek Fedorowicz. Co się tyczy, panie doktorze, naszych faktycznych kontaktów sportowych, utkwilo mi w pamięci dużo wcześniejsze uganianie się za piłką na boisku Leśnika i przedmiot nasze go permanentnego pożądanja -

pańska "futbolówka" bez "sznurówki" i wiązane po pompowaniu "cycka". To był naprawdę fajny sport. Fascynujący niemal w takim samym stopniu, jak ostatnia kampania wyborcza do rad narodowych, w której zdobyłem dla pana kilka punktów z rzutów osobistych piórem.

Łączę wyrazy szacunku
ANDRZEJ MĘDRZYCKI

P.S. A'propos "Budowlani Radom". Zachęcam do spotkania po latach z szermierzami tego klubu. Sekcja nie istnieje już ponad 30 lat, ale pozostali znakomici fехmistrze, mający poza sobą bardzo bogatą karierę sportową. Niewiele osób zapewne wie, iż jednym z nich jest zagorzały kibic siatkówki "Dyzio" Fijałkowski, ojciec Pawła, występującego w I-ligowym zespole Czarnych.

TRIUMF NIEMINENA

16-letni Fin Toni Nieminen wygrał 40 turniej czterech skoczni.

W czwartej odsłonie imprezy intersportu Toni Nieminen zajął pierwsze miejsce uzyskując 118 i 122 m (rekord skoczni).

W Bischofshofen drugi był 17-letni Austriak Martin Hoellwarth - 115,5 i 118 m (221,9 pkt.), a trzeci - Franci Petek (Słowenia) - 112,5 i 114 m (213,6 pkt.).

W łącznej klasyfikacji z wielką przewagą nad rywalami triumfował, oczywiście, fiński młodzik Toni Nieminen.

Klasyfikacja generalna turnieju czterech skoczni:

1. Nieminen - 902,4 pkt.
2. Hoellwarth - 833,3
3. Rathmayer - 832,9
4. Petek - 817,7



Z różnych aren

SELES I EDBERG NA CZELE

W opublikowanych ostatnio listach rankingowych najlepszych tenisistek prowadzi **Monika Seles** (Jugosławia), która wyprzedza **Steffi Graf (Niemcy)** i **Gabrię Sabatini** (Argentyna). Wśród mężczyzn prowadzi **Stefan Edberg** (Szwecja), drugi jest **Jim Courier** (USA), zaś trzeci **Boris Becker** (Niemcy).

MARADONA KOŃCZY Z FUTBOLEM!

31-letni **Diego Maradona** oświadczył podczas konferencji prasowej, że za trzy miesiące wyjedzie na stałe z Argentyny do USA. „Mam dość futbolu, nigdy więcej nie zagram w piłkę” - stwierdził Maradona. Czy tak będzie naprawdę?

(mc)

Piłki złapane na radarze

Od pewnego już czasu podczas transmisji telewizyjnych z turniejów tenisowych łatwo zauważyć, że na jednej z elektronicznych tablic umieszczonych wokół kortu wyświetlany jest zapis prędkości, z jaką porusza się piłka uderzona przy zagranu serwisowym przez zawodnika. Często dochodzi ona do 200 kilometrów na godzinę.

Jak możliwe są tak dokładne pomiary, w którym momencie piłka osiąga największą szybkość i kto na świecie uderza ją najmocniej?

Odpowiedzi na te interesujące kibiców pytania podajemy za niemieckim czasopiśmie „Sport Bild”.

W zasadzie wykorzystywana jest technika stosowana w radarach policyjnych przy pomiarach prędkości pojazdów. Na turniejach tenisowych używane są zazwyczaj dwa „pistolety” radarowe montowane na szczytach band prostopadłe do boiska, po obu stronach siatki. Promienie radaru rejestrują wszelkie ruchy na korcie i wybierają tylko te najszybsze - a najszybciej porusza się piłka tenisowa.

Teraz rodzi się, oczywiście, pytanie, w którym momencie piłka osiąga największą prędkość? Po wielu próbach ustalono, że jest to około 2 metrów za siatką, czyli już po stronie rywala, ale jeszcze w powietrzu, zanim piłka dotknie kortu. Wcześniej

znajduje się ona bowiem w fazie przyspieszenia, a później prędkość spada.

Stacje telewizyjne bardzo chętnie podają informacje o „atomowych” serwisach tenisistów. Podobnie rzecz się ma ze zjazdami narciarskimi i wyścigami samochodowymi, gdzie również „wchodzą” w grę wielkie prędkości.

W tenisie uchwycona przez radary szybkość lotu piłki jest niezależna od rodzaju nawierzchni, na jakiej rozgrywane jest mecz. Najlepsi zawodnicy również mocno serwują na kortach ziemnych, trawiastych i też sztucznej nawierzchni.

Na zakończenie niepełna lista najsilniejszych czy też najszybszych piłek serwisowych, jakie zarejestrowano podczas 43 turniejów ATP rozegranych w 1991 r.

Zwycięzcą tej klasyfikacji i 1 na świecie został Szwajcar **ROSSET**. Na turnieju w Wimbledonie zagrał asa serwisowego, który poszybował z prędkością 215 km na godzinę (!). Drugi i trzecie miejsce zajmują **Krecek (Holandia)** podczas turnieju w New Haven i **Agenor** (Hiszpania) w Lyonie - po 207 km/h. 4-5 miejsca: **Agassi** (USA), **Key Baccayne** i **Stich** (Niemcy), **Mehphis** - 206 km/h. 6. **Nelson** (USA), Sydney - 205 km/h. 7. **Forget** (Francja), **Bruks** i **Siemerink** (Holandia) w New Haven - obaj po 203 km/h, 9. **Zoecke** (Niemcy) w Waszyngtonie i **Ivanisevic** (Chorwacja) w US Open - po 201 km/h. 10. miejsce zajmuje **Boris Becker** „z prędkością” 199 kilometrów na godzinę podczas turnieju w US Open.

Najlepsze wyniki...

Najlepsze wyniki... w roku 1991 w kategorii seniorów w lekkiej atletyce (woj. radomskie)

Seniorki: 100 m - Wiesława Głogowska (Radomiak) 12.30 - 15.06. Lublin, 200 m - **Wiesława Głogowska**, 24.89 - 9.06 Kielce, 400 m - Wiesława Głogowska 54.62, 800 m - **Agneszka Stępień** (Orleńta Radom), 2.29.03, 18.05 Kozienice, 1000 m - **Ewa Świsłowska** (MZKS Kozienice) - 3.09.11, 11.05: Kozienice, 1500 m - **Agneszka Stępień**, 4.57.91, 23.06. Kielce 100 m pl. - **Edyta Proskura** (Pilica-Pułaski Warka) - 16.9 sek. 12.06 Warka, 400 m pl. - **Wiesława Głogowska**, 58.47, 13.07 Kielce, skok wzwyż - **Barbara Kurzempa** (Orleńta Radom), 450 cm 11.05 Kozienice, skok w dal - **Agneszka Piłuta** (Orleńta Radom) - 5.15 m, 11.05. Kozienice, pchnięcie kulą (4 kg) - **Agneszka Bojdziańska** (Pilica-Pułaski) - 12.56, Kielce 12.05, rzut dyskiem (1 kg) - **Agneszka Bojdziańska** - 37.86 m, 25.09 Warka, rzut oszczepem (600 g) - **Agneszka Bojdziańska** - 40.96 m, 24.07. Zabrze.

Seniorzy: 100 m - **Roman Wiączek** (Radomiak) - 10.85, 22.07 Zabrze, 200 m - **R. Wiączek** - 22.05, 24.07. Zabrze 100 m - **Cezary Bujak** (Radomiak) - 49.77, 11.08. Zabrze 800 m - **Piotr Janiszewski** (Radomiak) - 1.57.94, 25.06 Kraków, 4500 m - **Piotr Janiszewski** - 3.51.75 - 31.08 Stargard Sz., 3000 m - **Z. Janiszewski** - 3.35.78 - 6.07. Lublin 5000 m - **Zbigniew Janiszewski** - 14.57.50 - 26.05. Kielce, 10000 m - **Z. Janiszewski** - 29.47.44-26.06. Poznań, maraton - **Z. Janiszewski** - 2:34.50 - 110 m pl. - **Jarosław**

Kalbarczyk - 15.80 - 26.05. Kielce 400 pl. - **Cezary Bujak** - 53.70 - 31.08. Stargard Sz. skok wzwyż - **Kazimierz Zatorski** (Pilica Pułaski) - 175 cm - 19.05 Białystok, skok w dal - **Robert Kowalczyk** - 701 cm (ZSOGR Nowa Wieś) - 24.06. Lublin, trójskok - **Kazimierz Zatorski** (Pilica Pułaski) 14.17 - 19.05. Białystok, pchnięcie kulą (7,26 kg) - **Piotr Bartnik, Ryszard Krzesiński** (Pilica Białobrzegi) - 36.40, 14.09. Zduńska Wola, rzut młotem - **Ryszard Krzesiński** - 54.30 - 5.10. Kielce, rzut oszczepem - **Jacek Faliński** - (Radomiak) - 57.30 - 28.09 Lublin. Rekordy woj. radomskiego w la ustanowione w 1991 r.

Seniorki: 100 m - **Wiesława Głogowska** - 12.30, 400 m - **W. Głogowska** 54.62, 400 m pl. - **W. Głogowska** 58.48, kula - **A. Bojdziańska** - 12.56 m. Juniorki: - 400 m pl. **W. Wojtasik** 55.47, kula - **A. Bojdziańska** 12.56 Juniorki mł.: Kula - **A. Bojdziańska** 12.56, oszczep - **A. Bojdziańska** - 40.96 Młodziczki: 60 m - **Iwona Mogielska** (Pilica Warka) - 8.23 sek. Juniorzy mł.: 3000 m - **Artur Błasiński** - (Orleńta Radom) - 8.38.80 Młodzicy: 60 m - **Radosław Mamcarz** (Radomiak) 7.30 sek. 100 m - **R. Mamcarz** - 11.68 sek.

Plebiscyt 91

PLEBISCYT NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA WOJ. RADOMSKIEGO
KUPON

- 1.....
- 2.....
- 3.....
- 4.....
- 5.....
- 6.....
- 7.....
- 8.....
- 9.....
- 10.....

TRENERZY

Imię i nazwisko.....
Adres.....



Kandydaci do plebiscytu na najpopularniejszego sportowca woj. radomskiego w 1991 r.

Lekkoatletyka: **Wiesława Głogowska**, **Wioletta Wojtasik**, **Roman Wiączek** (wszyscy Radomiak), **Agneszka Bojdziańska** (WKS Pilica-Pułaski Warka).

Zapasy: **Jarosław Pyzara**, **Jacek Podsiadły** (obaj Orzeł Wierzbica), **Tomasz Garczyński** (Platan Borkowice), **Zbigniew Kopycki** (Radomka).

Judo: **Dorota Wnuk**, **Iwona Wnuk** (obie Start Radom), **Małgorzata Nowak**, **Katarzyna Kinas** (obie Radomiak).

Łyżwiarstwo szybkie: **Paweł Jaroszek** (MKS Pionki). Pływanie: **Julita Mordak** (Proch Pionki).

Kolarstwo: **Cezary Zawadzki** (Broń). Łucznictwo: **Joanna Lesisz**.

Kompozycja szachowa: **Janusz Skrzek** (Lipsko). Kick-boxing: **Monika Chojnacka**, **Agata Grzyb**, **Katarzyna**

na Tymborowska, Anna Ślęzak, Adam Laskowski (wszyscy Broń).

Kajakarstwo górskie: **Zbigniew Miączek**, **Mariusz Wieczorek**, **Andrzej Łęgosz**, **Krzysztof Kołomański**, **Michał Stanisławski**, **Mariusz Bielecki**, **Michał Bielecki**, **Marek Kaźmierczak**, **Albert Swęd**, **Marta Grzybek**.

Trenerzy: **Józef Trzeźniewski**, **Robert Korzeniewski**, **Włodzimierz Dębowski**, **Cezary Kołomański**, **Marian Osiński**, **Ireneusz Zgrzebnicki**, **Stanisław Pacan**, **Stanisław Kowalski**, **Lech Falkiewicz**, **Stefan Borucz**, **Józef Maciejczak**, **Henryk Gierczuk**, **Andrzej Falkiewicz**, **Jerzy Ogonowski**, **Jacek Skrok**, **Andrzej Wiatrak**.

Lista kandydatów na najpopularniejszych sportowców i trenerów jest otwarta i można na niej umieszczać również przedstawicieli gier zespołowych, np. siatkarzy Czarnych, tenisistów Broni itp.

Jak głosują?

Napływają już pierwsze kupyony w plebiscytcie na najpopularniejszego sportowca woj. radomskiego w 1991 r. Oto jak głosują niektóre osoby związane ze sportem. Dziś zamieszczamy typy **Bogdana Płachty** przewodniczącego Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS w Radomiu.

1. **Jolanta Lesisz**
 2. **Paweł Jaroszek**
 3. **Paweł Fijałkowski**
 4. **Zbigniew Miączek**
 5. **Jarosław Pyzara**
 6. **Krzysztof Kołomański**
 7. **Tomasz Garczyński**
 8. **Zbigniew Kopycki**
 9. **Wiesława Głogowska**
 10. **Jacek Podsiadły**
- Trenerzy: **Józef Trzeźniewski**, **Ireneusz Zgrzebnicki**, **Stanisław Pacan**, **Józef Maciejczak**, **Robert Korzeniewski**, **Henryk Gierczuk**, **Marian Osiński**, **Stefan Borucz**, **Jacek Skrok**.

Z Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych UW w Radomiu otrzymaliśmy listę medalistów zawierającą błędy w nazwiskach. Prawidłowe imiona i nazwiska zawodniczek w kick-boksie powinny brzmieć - **Agata Grzyb**, **Katarzyna Tyborowska**. Z srebrny medalista OSK w wyścigu dystansowym 20 km to **Cezary Zawadzki** a nie **Głogowski** jak mylnie podaliśmy. Zainteresowanych i czytelników przepraszamy.